

Nadzwyczajna sesja w Koszalinie.
Gorąca debata o powiększeniu miasta. **str. 4**



FOT. RADEK KOLESNIK

Prywatni detektywi nie przepadają
za gastronomią, chociaż często
sięgają po butelkę. Czyżby nigdy
nie bywali głodni? Str. 9-10

POD
PARAGRAFEM

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

KOSZALIŃSKI

Nr 75 (4623)
Nakład: 9.110 egz.

Czwartek
31.03.2022

www.gk24.pl
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

**Jazda autobusem
będzie droższa.**
Zgodzili się na to
białogardzcy radni
str. 4

**Kołobrzeg. Ten
Sunrise Festival
ma przejść do historii**
str. 2

**XII Gala
Koszalińskiej
Kultury. Nagrody dla
artystów i twórców**
str. 14

Nr ISSN 1231-8124

Nr indeksu 348-570



EDUKACJA WYCIECZKI SZKOLNE Z DOFINANSOWANIEM. CEL PODRÓŻY MOŻESZ WYBRAĆ Z LISTY LUB WSKAZAĆ SAM

Poznaj Polskę 2022. Rząd daje miliony złotych na szkolne wycieczki

Krzysztof Marczyk
Region

**Tylko na pierwszą połowę roku
przewidziano łączną kwotę 51 mln
zł na finansowanie szkolnych wy-
cieczek. Przygotowano też listę
z rekomendowanymi miejscami
do odwiedzenia. Znalazł się na niej
m.in. Koszalin i Kołobrzeg**

Program skierowany jest dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych (licea ogólnokształcące, technika, branżowe szkoły I stopnia).

Jak informuje Ministerstwo Edukacji i Nauki, w ramach „Poznaj Polskę” dofinansowaniu w 80 procentach podlegają wycieczki: jednodniowe (do kwoty 5 tys. zł), dwudniowe (do 10 tys. zł) i trzydniowe (do 15 tys. zł). Pozostałe 20 procent to wkład własny (danej placówki lub dzięki wpłatom rodziców lub opiekunów dzieci).

Jakie warunki trzeba spełnić by otrzymać pieniądze? Wycieczka ma odbyć się przy udziale co najmniej 10 uczniów, a łączny koszt zakwaterowania i wyżywienia uczestnika wyjazdu nie może przekroczyć kwoty 150 zł na dobę. Wnioski dyrektorów danych placówek ubiegających się o to wsparcie finansowe składać należy za pośrednictwem elektronicznego Systemu Informacji Oświatowej.

Choć przygotowano rekomendowaną listę miejsc do odwiedzenia, to - jak czytamy w komunikacie - „w ramach wycieczki można odwiedzić punkty spoza listy, jednakże w ramach wycieczki dofinansowanej przez MEiN muszą być zrealizowane punkty edukacyjne wskazane przez MEiN”. Jeśli chodzi o nasz region, to na liście znalazły się takie miejsca jak: Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu i Muzeum w Koszalinie, przy czym lista jest ciągle aktualizowana, a swoje propozycje można wysyłać na adres e-mail: poznajpolske@mein.gov.pl.

- Po pandemicznej przerwie wracamy do organizacji wycieczek szkolnych, które wcześniej były zawieszane. Nauczyciele zaczynają aplikowanie do tego programu - powiedział nam Rafał Janus, dyrektor I LO im. S. Dubois w Koszalinie. - Idea jest dobra, choć na samą listę miejsc nie patrzmy. Organizując wyjazdy, staramy się realizować cele dydaktyczno-wychowawcze, zależne np. od profilu danej klasy. I pod tym kątem organizujemy wyjazdy. Np. klasa biologiczna pojedzie do instytutu medycznego. Gdyby przy okazji udało się odwiedzić rekomendowane miejsce i uzyskać dofinansowanie, to naturalnie dobrze byłoby z tego skorzystać - dodał.

W innych koszalińskich szkołach o programie wiedzą, ale jeszcze nie zdążyli się z nim zapoznać. Gdyby jednak była możliwość dofinansowania, zamierzają z tego skorzystać. - Dopiero wróciliśmy do nauczania stacjonarnego, na razie koncentrujemy się na organizacji pracy szkoły, ale jeśli



FOT. ARCHIWUM

**Wycieczka ma odbyć się przy udziale co najmniej 10 uczniów,
a łączny koszt nie może przekroczyć kwoty 150 zł na dobę**

dojdzie do jakichś wyjazdów, to pochyliny się nad tym programem - przyznała Monika Gumowska, wicedyrektorka w Zespole Szkół nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Koszalinie, czyli

popularnego Ekonoma. Podobnie uważa Marek Niesłuchowski, dyrektor SP 6 im. Narodowego Święta Niepodległości w Koszalinie. ©

REKLAMA

0010443612

Gramy dla Ukrainy

Grając w Zakłady Specjalne, pomagasz Ukrainie

Wygrywamy **p a z o m**

ZAKŁADY SPECJALNE

TOTALIZATOR SPORTOWY

Graj w punktach **LOTTO**

Jutro w naszej gazecie PULS

Przemysław Szymańczyk
redaktor naczelny



TYGODNIK REGIONÓW NOWY, LEPSZY, CIEKAWSZY

Już w piątek, 1 kwietnia w „Głosie Szczecińskim” premiera wyjątkowego wydawnictwa - „Tygodnika Regionów”. To bardzo ważny moment dla nas autorów Tygodnika i wierzymy, że dla Was - obecnych i przyszłych czytelników. Oddajemy bowiem w Wasze ręce produkt premium, który mam nadzieję, stanie się Waszą lekturą obowiązkową.

Na 12 stronach przeczytacie fascynujące historie, które dzieją się tuż obok Was od Słupska po Szczecin. Od Ustki do Świnoujścia. Poznacie wyjątkowych ludzi i ich losy, odsłoniemy kulisy zdarzeń, którymi żyje opinia publiczna i które budzą największe emocje.

Tym razem ujawnimy skandal w środowisku lekarskim. Wygląda, jakby ktoś próbował ustawić wybory władz Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie. Zarzuty potwierdził już sąd lekarski. Nowy prezes odpięra je i przekonuje, że chciał pomóc lekarzom, którzy obawiali się nacisku, szykan i mobbingu ze strony starszych kolegów. Choć według sądu prawo nie zostało złamane, to oczywiście sprawa kompromituje środowisko.

Łzy wyciśnie wam historia 84 maluchów, które smacznie spały w Bojarce, kiedy niebo runęło nad Kijowem. Do Polski przyjechały ze szmacianymi opaskami przywiązany do rączki. Imię, nazwisko, data urodzenia. To na drogę, żeby wolontariuszki, które nie znały dzieci, nie pomyliły ich. Dzisiaj mieszkają w Ustce i wciąż potrzebna jest im pomoc.

Wiktoria kochała muzykę, Karolina - taniec, a Julia sport. Gosia i Amelia były społecznikami. Przyjaźniły się za życia. Spoczęły obok siebie po śmierci w pożarze. Ich rodzice walczą o prawdę. Chcą wiedzieć, dlaczego zginęły w pożarze w Escape Roomie. To, co dzieje się za sądowymi drzwiami śledzi dziś cała Polska. W tygodniku przeczytacie wszystkie najważniejsze wątki tej sprawy.

Za Pogoń Szczecin trzymają teraz kciuki nie tylko zagorzali kibice z naszego regionu. Wierzymy, że po raz pierwszy zostanie Mistrzem Polski. Tymczasem trener portowców Kosta Runjaic, zapowiedział już swoje odejście. „Zdobycie trofeum nie jest celem. Celem jest to, żeby z tego sukcesu wyciągnąć jak najwięcej. Nie zaspokoić się nim, a wciąż iść do przodu. To musi być proces” - wyjaśniał wielokrotnie swoją filozofię. I my jego słowa bierzemy do siebie. Dlatego już dzisiaj obiecujemy, że kolejny numer Tygodnika Regionów będzie równie ciekawy, jak ten, który w piątek trafi do waszych rąk.

Dobrej lektury.

”

Niż „Katharina” znad Włoch spowoduje napływ do Polski chłodnej masy powietrza z północy. Będzie to skutkować w czwartek i piątek wyraźnym ochłodzeniem, a także znacznymi opadami deszczu, deszczu ze śniegiem i śniegu na południu i wschodzie kraju. Możliwe jest także oblodzenie

-informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej

- Rosja przegrywa wojnę i pogrąża się w kryzysie. Scenariusze zakończenia agresji na Ukrainę.
- Rocznicą premiery „Titanica”. 110 lat po katastrofie słynnego statku, filmowe dzieło wciąż wzbudza emocje.

DYŻURNY GK

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie przy ulicy Mickiewicza 24 oraz pod numerem telefonu 94 347 35 52

Wojciech Kulig
wojciech.kulig@polskapress.pl



KALENDARIUM

31 MARCA

1241

I najazd mongolski na Polskę: wycofujące się wojska mongolskie spaliły Kraków. Ocalały tylko murowane kościoły św. Andrzeja i Wawel. Zginęło ok. 3 tys. osób.

1831

Powstanie listopadowe: stoczono bitwy pod Wawrem i pod Dębem Wielkim.

1945

Wincenty Witos został aresztowany na 5 dni przez Rosjan w celu nakłonienia go do współpracy z Krajową Radą Narodową.

1989

Premiera komedii filmowej „Piłkarski poker” w reżyserii Janusza Zaorskiego.

LOTTO

29.03.2022, GODZ. 21.50

Multi Multi: 2, 6, 8, 9, 11, 12, 16, 18, 26, 35, 39, 41, 42, 46, 49, 52, 54, 66, 74, 80 Plus 9

Ekstra Pensja: 6, 18, 21, 22, 28, 3

Ekstra Premia: 3, 13, 17, 22, 32, 4

Mini Lotto: 6, 12, 13, 21, 37

Kaskada: 1, 4, 6, 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 21, 24

Super Szansa: 6, 7, 4, 5, 1, 8, 6

30.03.2022, GODZ. 14

Multi Multi: 2, 3, 7, 13, 16, 22, 38, 39, 41, 45, 47, 56, 57, 63, 64, 65, 67, 70, 72, 74, 45

Kaskada: 2, 3, 4, 5, 6, 10, 11, 12, 15, 16, 17, 20

Super Szansa: 7, 8, 9, 5, 9, 2, 6

WALUTY 30.03.22

USD	4,1688 (-)
EUR	4,6507 (-)
CHF	4,5045 (-)
GBP	5,4775 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

Ten Sunrise Festival ma przejść do historii



FOT. IWONA MARCINIAK

Tak bawiono się podczas wcześniejszych edycji festiwalu

Iwona Marciniak
Kołobrzeg

18. urodziny Sunrise Festival przekładano już dwukrotnie, czego powodem były pandemiczne obostrzenia. Tym razem ma być więc wyjątkowo hucznie i bogato.

Kołobrzeczki festiwal muzyki klubowej, house i trance odbędzie się w dniach 21-24 lipca na lotnisku w Podczelu. - To będzie największa i najbogatsza edycja festiwalu - zapewnia Krzysztof Bartyzel z MDT Production.

Wielbiciele Sunrise Festival zdążyli już poznać nową lokalizację imprezy - lotnisko w kołobrzskim Podczelu. Tu

W tym roku na 5 scenach zagra ponad 100 artystów. Już wiadomo, że w Podczelu wystąpią David Guetta, Faithless, Alesso, Fatboy Slim, Malaa, Marshmello, Paul van Dyk, Alok oraz Tchami. Jeszcze między innymi Aly & Fila, Brennan Heart z własną sceną I AM HARD-STYLE.

To nie wszystko. Dozujący napięcie organizatorzy oznajmili właśnie, że: - Osiemnaste urodziny festiwalu wschodzącego słońca będziemy świętować razem z legendarnym ATB. Wystąpi 24 lipca na White Stage

Przed Andre na White Stage pojawi się Alex M.O.R.P.H. - Bo prawdziwego trance'u nigdy dość - czytamy w zapowiedzi. W Podczelu, w niedzielę, 24

lipca na Blue Stage zagra Nicky Romero, grający progresywny house. Z kolei w piątek, 22 lipca publiczność rozgrzeje Jordan Buckley. Tego samego dnia na tej samej scenie zamelduje się także Gareth Emery. W tym roku obchodzi okrągły jubileusz dwudziestolecia za konsolą. Przez ten czas dał się poznać światu jako ambitna postać trance'owej sceny.

Bilety na festiwal można kupować na stronie internetowej sunrisefestival.pl. Kosztują od 280 zł za imprezę niedzielą, do 3 780 zł, za karnet dla dwóch osób na wszystkie imprezy (od czwartku do wtorku), z noclegiem w namiocie premium i miejscem na parking.

KOSZALIN



FOT. RADOSŁAW BRZOSTEK

Rozpoczął się remont oficyn budynków przy ul. Piłsudskiego 26 i 28 w Koszalinie. Obejmuje on budowę wewnętrznej instalacji CO, wymianę stolarki, docieplenie ścian zewnętrznych oraz remont elewacji. Koszt prac w obu budynkach to ponad 1,4 miliona złotych. Prace przy pierwszym obiekcie mają zakończyć się w czerwcu tego roku.



Nie marnujmy ciepła

Nie trzeba marznąć, żeby korzystać z ciepła rozsądniej. Wystarczy zastosować te same metody, które sprawdzają się przy używaniu wody, czy prądu. Korzystaj z ciepła wtedy, kiedy jest ci ono potrzebne. A gdy nie korzystasz, ograniczaj zużycie. W pustym pomieszczeniu, w którym nikt nie przebywa, nie ma potrzeby nadmiernego ogrzewania. Wydaje się to całkiem rozsądne, jednak – jak pokazują badania większość z nas przegrzewa mieszkania. A jak przekonuje Polskie Towarzystwo Alergologiczne, najzdrowiej żyje się w 20 stopniach.

www.20stopni.pl

20°C
20 STOPNI
DLA KLIMATU

Mec
KOSZALIN

C° CIEPŁO
SYSTEMOWE

PATRONAT
PTA
Polskie Towarzystwo
Alergologiczne

Nadzwyczajne, uszczypliwe powiększanie Koszalina

Jakub Roszkowski
Koszalin

Sporo personalnych uszczypliwości padło wczoraj z ust miejskich radnych pod adresem ich kolegów. Dyskutowali o powiększaniu Koszalina kosztem Mścic, Starych Bielich i Kretomina.

Ostatecznie głosowanie zakończyło się po myśli prezydenta Koszalina Piotra Jedlińskiego i radnych mu sprzyjających. Za było 15 radnych, przeciw dziewięć. Teraz więc miasto może już bez przeszkód skierować całą dokumentację - mówiącą o przejęciu trzech sołectw i włączeniu ich w granice administracyjne Koszalina - do ministra spraw wewnętrznych i administracji. A ten projekt zaopiniuje, przekaze premierowi, a na przełomie czerwca i lipca ostateczną decyzję podejmie Rada Ministrów. I wtedy wyrazi - lub nie - zgodę na przyłączenie do Koszalina Mścic, Kretomina i części Starych Bielich.

Wczorajsza dyskusja podczas nadzwyczajnej sesji była dość



Decyzja o poszerzeniu granic Koszalina zapadnie na przełomie czerwca i lipca w Warszawie

długa i burzliwa. Dano nawet głos mieszkańcom Mścic. W ich imieniu wypowiadały się wieloletnia sołtys Aniela Antkiewicz oraz radna Lucyna Parol. Podkreślały, że 97 procent mieszkańców ich miejscowości nie chce mieszkać w Koszalinie. Radni Dorota Chałat, Tomasz Bernacki, Jakub Kowalik mieli sporo wątpliwości. Zauważali, że miasto nie radzi sobie nawet u siebie w dziurach w drogach, nie wszędzie ma ka-

nalizację, a tymczasem chce przejmować kolejne tereny. Radny Błażej Papiernik zastanawiał się głośno, czy ci radni aby na pewno działają na rzecz miasta. - Jak nie chcecie rozwoju Koszalina to startujcie z Będzina - rzucił. Nie spodobało się to jego adwersarzom. - Manipulant z pana. Jestem radnym z Raduszek i widzę jak wiele rzeczy jeszcze nie jest tam zrobionych. Może najpierw zajmijmy się tym,

co u nas mamy zrobić - zdenerwował się Tomasz Bernacki.

Wymiana uszczypliwości trwała dość długo. Każdy miał swoje argumenty (m. in. takie, że to właśnie poszerzenie granic pozwoli na uzyskanie większych dochodów i w konsekwencji remonty dróg w Koszalinie). Dziewięć radnych - z Koalicji Obywatelskiej - było przeciw uchwale, 15 było za, nikt się nie wstrzymał.

Joanna Kręzelewska
Koszalin

Pierwsze jajo pojawiło się 25 marca, drugie dwa dni później, a trzecie w nocy z wtorku na środę. Co dzieje się w gnieździe Nili i Cieplika, sokołów wędrownych, możesz podglądać online.

Sokoły wędrowne zagnieździły się w budce zamontowanej na kominie Miejskiej Energetyki Ciepłej przy ul. Słowiańskiej w Koszalinie w roku 2015. W tym roku w sokolim gnieździe nastąpiły

wielkie zmiany. W gnieździe, obok Nili, zameldował się nowy samiec, zidentyfikowany jako Cieplik, który przyszedł na świat w ubiegłym roku w Poznaniu. Są już efekty ich związku - trzy jaja. Czy będzie więcej? Jak ptakom płynie życie na kominie, można podglądać na ekranach komputerów i telefonów. Obraz z kamer zainstalowanych w gnieździe dostępny jest w zakładce „sokoły online” na stronie meckoszalin.pl. Koszalin jest jednym z niewielu miast, które mogą poszczycić się obecnością sokołów wędrownych. ©P



Sokoły wędrowne, gdy już wybiorą miejsce gniazdowania, trzymają się go do końca swojego życia

Jazda autobusem po mieście będzie droższa. Wczoraj zgodzili się na to radni

Jakub Roszkowski
Białogard

Dziewięć radnych było za, pięć przeciw, pięć wstrzymało się od głosu. Bilety autobusowe w Białogardzie podrożeją.

To była jedna z najdłuższych dyskusji podczas wczorajszej sesji Rady Miejskiej w Białogardzie. Było przez chwilę nawet

nerwowo, zwłaszcza gdy burmistrz Emilia Bury dopytywała przewodniczącego Rady Miejskiej Tomasza Strząbałę, czy wszystko jest dobrze z jego głową, bo poucza ją co ma mówić i robić. Strząbała tonował nerwową atmosferę, uściślając, że prosi tylko o dyskusję w sprawie biletów. Nerwówka opadła. A radni wypytывali prezesa Zakładu Komunikacji Miejskiej Dariusza Dudkiewi-

cza dlaczego w ogóle chce podwyżkę cen biletów i dlaczego aż o 25 procent. Ten odpowiadał, że przede wszystkim to przez drożące paliwa i prąd. Radny Paweł Szyszlak stwierdził, że to historyczna, bo najwyższa podwyżka cen biletów w historii. I on jest przeciw. Ostatecznie jednak podwyżki zostały prze głosowane. Bilet jednorazowy będzie kosztował 3 zł, miesięczny 92 złote.

Po narkotykach jechała na policję

Wojciech Kulig
Sławno

40-letnia mieszkanka Sławna wykazała się kompletną beznamiętnością. Kobieta prowadziła pojazd będąc pod wpływem amfetaminy.

Do zdarzenia doszło w minionym tygodniu. Do Komendy Powiatowej Policji w Sławnie stawił się na przesłuchanie 37-letni mieszkaniec Sławna, który wezwany został w sprawie kierowania pojazdem bez

uprawnień. Jak opisuje st. asp. Kinga Warczak, po zakończonych czynnościach mężczyzna wsiadł do zaparkowanego przed komendą pojazdu, którym kierowała jego znajoma. - Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że chwilę po tym pojazd, którym oboje podróżowali zatrzymany został przez funkcjonariuszy Ogniw Ruchu Drogowego. W trakcie kontroli okazało się, że 40-letnia mieszkanka Sławna kierowała ffordem znajdując się pod wpływem amfetaminy. Po-

licjanci zatrzymali jej prawo jazdy - przekazuje policjantka. Teraz kobieta odpowie za kierowanie pod wpływem środków odurzających. Za popełnione przestępstwo grozi jej wysoka grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Policjantka przypomina, że osoba, która dopuści się kierowania pod wpływem narkotyków zostaje ukarana zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych. Złamanie tego zakazu jest przestępstwem. ©P

0010464183

Wyrazy szczerzego współczucia i żalu
dla Pani
Małgorzaty Szwedowicz

z powodu śmierci

Siostry



Rodzinie i Bliskim
przekazujemy wyrazy wsparcia,
łącząc się w żałobie.

Zarząd i Pracownicy
ZETO Koszalin Sp. z o.o.

0010466056

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
śp. Jana Chlewickiego
Działacza społecznego, byłego Sołtysa wsi Strzepowo.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego
składamy wyrazy współczucia.
Przyjaciele i Koledzy z Polskiego Stronnictwa Ludowego
Terenu Gminy Będzino

0010466477

Najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy
Pani Lucynie Turlejskiej

składają
Dyrektor oraz Pracownicy z ORW „Syrena” w Mielnie

0010467152

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 27 marca 2022 roku zmarła
Jadwiga Kliczkowska
Lat 93
Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 31 marca 2022 roku o godz. 13.30 w Koszalinie.
W smutku pogrążone
Wnuki

0010468409



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 marca 2022 roku
odszedł nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Teść

śp. JAN GŁOGOWSKI

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się Mszą Świętą
z wystawieniem trumny w kościele pw. Ducha Świętego,
w sobotę 2 kwietnia 2022 roku o godzinie 11.00.
Po Mszy pożegnamy Zmarłego na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.
Pogrążona w smutku rodzina

KRÓTKO

SZCZECINEK

Tak będą się nazywać nowa ulica i rondo

Dzisiaj zbiera się Rada Miasta Szczecinka, która m.in. zdecyduje, jak będą się nazywać nowe rondo na ulicy Kołobrzesckiej i droga, która połączyła je z ulicą Polną. Z naszych informacji wynika, że radni przychylią się do propozycji, aby rondo patronował świętej pamięci Krzysztof Pajewski, mistrz świata w taekwondo, założyciel Klubu Sportów Walki Szczecinek, trener i wychowawca kilku pokoleń sportowców. I to właśnie środowisko KSW zgłosiło wniosek o uhonorowanie pamięci swego mistrza.

Ulica-łącznik ma natomiast nazywać się po prostu Kościelna – to z uwagi na bliskość kościoła pw. Miłosierdzia Bożego, zwanego też parafią „na piaskach”. Tę propozycję zgłosił samorządowi jej proboszcz.

Krzysztof Pajewski zmarł w listopadzie 2020 roku, miał 57 lat. W 1988 roku został mistrzem świata w taekwondo w Budapeszcie. Po zakończeniu wspaniałej kariery zajął się trenerką wychowując całe pokolenia mistrzów świata, Europy i Polski w sportach walki. **Rajmund Welnic**

Kradli nawet zdrapki. Łupy o sporej wartości

Iwona Marciniak
Kolobrzeg

Policjanci z Kołobrzegu wytropili i zatrzymali dwóch mieszkańców kurortu. Kradli biżuterię, telefony, perfumy, nawet zdrapki. Teraz czeka ich odsiadka.

Mężczyźni mają 35 i 39-lat. To kołobrzecanie. Jak informuje st. sierż. Karolina Seeman, oficer prasowy kołobrzesckiej komendy: - Na przełomie lutego i marca dokonywali kradzieży w różnych sklepach na terenie Kołobrzegu. Ich łupem padły m.in. złoty łańcuszek za ponad tysiąc złotych.

Co ciekawe, złodzieje najwyraźniej marzyli o znacznie większych pieniądzach, bo kradli też zdrapki o łącznej wartości prawie 3 tysięcy złotych. Znaczące miejsce wśród łupów tej dwójki zajmują markowe perfumy. Ukradli ich tyle, że wystawiony im teraz rachunek wynosi 11 tys. zł. Mężczyźni mają też na sumieniu uszkodzenie sklepowej gabloty i kradzież z niej dwóch telefonów komórkowych



Łupem mężczyzn padły nawet produkty spożywcze

o łącznej cenie 3 tysiące złotych. Jeden zatrzymanych w tym samym czasie okradł również jeden ze sklepów spożywczych. Przywłaszczył sobie artykuły o łącznej wartości 700 złotych. Mężczyźni zostali przesłuchani. Postawiono im zarzuty

dotyczące kradzieży i kradzieży z włamaniem. Zastosowano wobec nich środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Grozi im kara pozbawienia wolności nawet do 10 lat. ©P

Złoty Gryf Sławieński dla Marii Poprawskiej

Wojciech Kulig
Sławno

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Sławnie radni podjęli decyzję o przyznaniu Marii Poprawskiej Złotego Gryfa Sławieńskiego. To wyróżnienie za szczególne zasługi dla miasta.

Miaria Poprawska od wielu lat aktywnie działa na rzecz społeczności sławieńskiej. Zawodowo jest związana z działalnością edukacyjną. Pracowała w różnych placówkach



Maria Poprawska ma wiele odznaczeń, m.in. Złoty Krzyż Zasługi z nominacji Kuratorium Oświaty i Wychowania

edukacyjnych. Przez ponad 24 lata pełniła obowiązki społeczne i obywatelskie, sprawując mandat radnej Rady Miejskiej w Sławnie. Ponadto działała w Grupie Synodjalnej przy Parafii WNMP w latach 1991-1995 oraz była instruktorem w ZHP, a także wieloletnim zastępcą Komendanta Hufca Sławno. Jest współzałożycielką i prezes Fundacji „Rodzina” od 1994 roku, której celem jest pomoc starszym, ubogim oraz uzdolnionym uczniom.

REKLAMA

0010465594

BURMISTRZ MIASTA DARŁOWO

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Darłowie podano do wiadomości publicznej, na okres 21 dni, wykaz stanowiący załącznik do Zarządzenia:

1) Nr GG.0050.1093.2022 Burmistrza Miasta Darłowo z dnia 24 marca 2022 roku w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości komunalnych przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat.

Informacje szczegółowe można uzyskać w pok. 26-27 Urzędu Miejskiego w Darłowie osobiście lub telefonicznie pod nr 94 355 12 42.

REKLAMA

0010463548

Sąd Rejonowy w Białogardzie I Wydział Cywilny

w sprawie o sygn. akt I Ns 382/21 prowadzi postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Zdzisławie Kazimierzu Nowackim, urodzonym 20 września 1943 r. w Poloniszu, synu Karola i Marianny, zmarłym 27 lipca 2013 r. w Białogardzie, ostatnio stałe zamieszkałym w Białogardzie.

Sąd wzywa, aby spadkobiercy zmarłego Zdzisława Kazimierza Nowackiego w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominęci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

REKLAMA

0010466531

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY SZCZECINEK z dnia 31 marca 2022 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Szczecinek dla części obrębu Wilcze Łaski

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503) i art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 2373 ze zm.) oraz Uchwały Nr XIV/219/2019 Rady Gminy Szczecinek z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Szczecinek dla obszarów, na których rozmieszczone będą urządzenia wytwarzające energię z odnawialnych źródeł energii

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Szczecinek dla części obrębu Wilcze Łaski wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Z projektem planu i prognozą można się zapoznać w dniach od 8.04.2022 r. do 29.04.2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Szczecinek, ul. Piłska 3, 78-400 Szczecinek, w pokoju nr 13 w godz. od 800 do 1400. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 20.04.2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Szczecinek, ul. Piłska 3, 78-400 Szczecinek, pokój nr 25 o godzinie 1200.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie również do wglądu na stronie internetowej bip.gminaszczecinek.pl tytuł dokumentu: „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy Szczecinek dla części obrębu Wilcze Łaski”

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu planu.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Szczecinek, ul. Piłska 3, 78-400 Szczecinek, lub elektronicznie na adres: sekretariat@gminaszczecinek.pl z podaniem imienia, nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13.05.2022 r.

„Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Szczecinek w zakładce <http://bip.gminaszczecinek.pl/index.php?id=215185> oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu”.

**Wójt Gminy Szczecinek
Ryszard Jasionas**

149807414

Zostań prenumeratorem!

Oszczędzasz 47 zł*

Prenumerata na 3 miesiące za 44 zł miesięcznie



Gazetę dostarczymy codziennie do Twojego domu, biura, tam gdzie chcesz !

zamów:

94 340 11 14

od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00

email:
prenumerata.gdp@polskapress.pl

Oferta tylko dla nowych prenumeratorów

* średnia oszczędność miesięczna w porównaniu do cen w kiosku w 2022r.

KRÓTKO

WARSZAWA

Wniosek w sprawie Grodzkiego?

W czwartek klub Prawa i Sprawiedliwości ma zdecydować w sprawie złożenia wniosku o odwołanie marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego. Chodzi o jego słowa sprzed kilku dni, skierowane do parlamentarzystów Ukrainy. Stwierdził, że „nadal rząd importuje rosyjski węgiel i nie potrafi zamrozić aktywów rosyjskich oligarchów”. I dodał, że w ten sposób nawet wbrew intencjom finansujemy zbrodniczy reżim. Senator PiS Maria Koc stwierdziła, że słowa Tomasza Grodzkiego

„są oburzające, wręcz haniebne”. - Ta wypowiedź nie powinna mieć miejsca, ponieważ pan marszałek Grodzki oskarżył Polskę, nasze państwo, nas Polaków o to, że finansujemy reżim putinowski, przez co finansujemy wojnę na Ukrainie. Senator PSL Jan Filip Libicki ocenił, że „wypowiedź była niepotrzebna, niepotrzebnie konfrontacyjna i niepotrzebnie zaczepna”. Jego zdaniem wypowiedź nie powinna jednak pociągać za sobą dymisji marszałka. Alicja Glinianowicz

WARSZAWA

Premier rozmawiał z ministrem



FOT. MATERIAŁ PRASOWY POLICJI

W środę odbyło się spotkanie premiera Mateusza Morawieckiego z ministrem spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kulebą. - Rozmawiano o dalszych dostawach wspierających Ukrainę, zwiększeniu sankcji, a w przyszłości międzynarodowym wsparciu dla Ukrainy w odbudowie - przekazał rzecznik rządu Piotr Müller.

WARSZAWA

Zabójstwo Ukrainki w Warszawie. Ścigany jej partner

Do brutalnego morderstwa młodej kobiety pochodzącej z Ukrainy doszło we wtorek w jednym z mieszkań w Warszawie. - Ofiarą jest obywatelka Ukrainy - powiedziała prokurator Aleksandra Skrzyniarz z Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Ścigany jest

podejrzany o zabójstwo. Według „Super Expressu” może to być jej partner, również pochodzący z Ukrainy. Niektórzy sąsiedzi mieli słyszeć wołania o pomoc kobiety, a następnie widzieć, jak na balkonie jest atakowana przez mężczyznę. Alicja Glinianowicz

WARSZAWA

Prezydent Andrzej Duda będzie współorganizatorem charytatywnego przedsięwzięcia na rzecz uchodźców z Ukrainy. W wydarzeniu weźmie udział przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i zdalnie premier Kanady Justin Trudeau. Szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Jakub Kumoch poinformował, że zbiórka na rzecz uchodźców z Ukrainy odbędzie się 9 kwietnia w Warszawie. (IAR)

”

Nikt nie powinien dać się nabrać na stwierdzenia Kremla, że wycofa siły spod Kijowa

John Kirby, rzecznik Pentagonu

Morawiecki o „derusyfikacji” ropy i gazu dla Polski

Adam Kielar
Warszawa

Premier Mateusz Morawiecki przedstawił plan odejścia od surowców energetycznych z Rosji - węgla, ropy i gazu. Wezwał UE do wprowadzenia podatku od rosyjskich węglowodorów.

Premier Mateusz Morawiecki poinformował, że polski plan odejścia od rosyjskich węglowodorów jest najbardziej radykalny w Europie.

Na konferencji prasowej z udziałem minister klimatu i środowiska Anny Moskwy oraz prezesa PKN Orlen Daniela Obajtka premier mówił, że plan taki jest potrzebny, żeby w całej Europie przyszło otrzeźwienie. - Nałożymy całkowite embargo na rosyjski węgiel. Wzywamy do tego inne państwa Europy Zachodniej - podkreślił szef rządu. - Od 2015-2016 rozpoczął się proces „derusyfikacji” dostaw tego surowca. Jesteśmy już niemal całkowicie niezależni, ale do końca roku chcemy w całości - podkreślił Morawiecki.

- Pokazujemy także plan „derusyfikacji” w obszarze gazu, to bardzo radykalny plan - mówił premier. - Wzywam Komisję Europejską, by ustanowiła podatek od rosyjskich węglowodorów, aby handel przebiegał w sprawiedliwy sposób - powiedział.

Morawiecki zaznaczył odejście od węglowodorów to nie



FOT. ADAM JANKOWSKI

Mateusz Morawiecki powiedział, że do końca roku Polska ma całkowicie odejść od rosyjskiego węgla

tylko ochrona klimatu, to możliwość uniezależnienia się od drogich surowców. - W dłuższej perspektywie nie chciałbym płacić Norwegom za drogi gaz - podkreślił. - Wzywamy naszych partnerów, by jak najszybciej odeszli od rosyjskich węglowodorów - dodał premier.

- Jesteśmy gotowi na każdy scenariusz, prowadzimy proces dywersyfikacji. W 2020 roku w systemie Orlenu było ponad 50 proc. ropy z innych źródeł niż Rosja, takich jak Arabia Saudyjska, Morze Północne, Angola czy Nigeria - podkreślił prezes PKN Orlen Daniel Obajtek.

- Dopasowywaliśmy nasze rafinerie do różnych gatunków ropy, by były one jak najbardziej optymalne - zaznaczył.

- Po wybuchu wojny zamówiliśmy 28 tankowców, które zabezpieczają w pełni nasz system - podkreślił prezes naftowego giganta.

Obajtek powiedział również, że 100 procent ropy używanej w rafinerii w Możejkach na Litwie pochodzi z innych kierunków niż rosyjski. - Ona utrzymuje bezpieczeństwo paliwowe Litwy, Łotwy, Estonii, częściowo naszego rynku i rynku ukraińskiego - zaznaczył.

Szef Orlenu dodał też, że w 2019 roku, dzięki dywersyfikacji, Polska poradziła sobie z tzw. kryzysem chlorkowym, gdy przez 46 dni nie płynęła ropa z Rosji. - Potrzebna jest solidarność, która zapewni równą konkurencyjność rynków. Nie możemy sobie pozwolić na sytuację, gdy Polska dywersyfikuje źródła ropy, a inne kraje kupowały rosyjski surowiec i zalewać nas tanimi produktami - podkreślił Obajtek.

Minister klimatu i środowiska Anna Moskwa zapowiedziała, że filarem polskiej polityki energetycznej będzie suwerenność. - Wpisujemy to w sposób formalny. Ona była priorytetem od 2015 roku - podkreśliła.

- Stan infrastruktury pozwala nam powiedzieć, że jesteśmy w 100 proc. gotowi na dywersyfikację i niezależność od rosyjskiego gazu - zadeklarowała Moskwa. Dodała również, że z racji obowiązku magazynowania gazu, Polska jest w dobrej sytuacji. - W sytuacji jakiegokolwiek kryzysu jesteśmy gotowi uruchomić nasze magazyny - powiedziała.

- Konsekwentnie zmniejszamy dostawy węgla z Rosji, w 2019 to było 12 mln ton, w zeszłym - 8 mln. To nie jest dużo, w porównaniu do 59 mln ton całego polskiego wydobycia. Jesteśmy w stanie szybko odejść od tego importu - zadeklarowała. Dodała, że polskie porty są gotowe na import z innych krajów.

Zelenski: Pozytywne sygnały z negocjacji nie uciszyły rosyjskich bomb

Kazimierz Sikorski
Kijów

Słyszmy pozytywne sygnały dochodzące ze stołu negocjacyjnego... ale nie uciszą one eksplozji rosyjskich bomb - powiedział prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski.

Rosja we wtorek ogłosiła, w ramach rozmów pokojowych, że zmniejszy swoją obecność wojskową w Kijowie i Czernihowie,

co wydaje się jej pierwszym ustępstwem od czasu rozpoczęcia wojny. Ale Rosjanie nadal masakrują Mariupol. Później przez całą noc z wtorku na środę trwał ostrzał celów niedaleko Kijowa. W swoim przemówieniu Zelenski potraktował zmianę taktyki Rosjan jako wymuszony odwrót w obliczu silnego oporu ukraińskiego, a nie próbę zbliżenia się do zawieszenia broni.

Rosyjskie dowództwo miało zdecydować o „ograniczeniu działań wojennych na kierun-

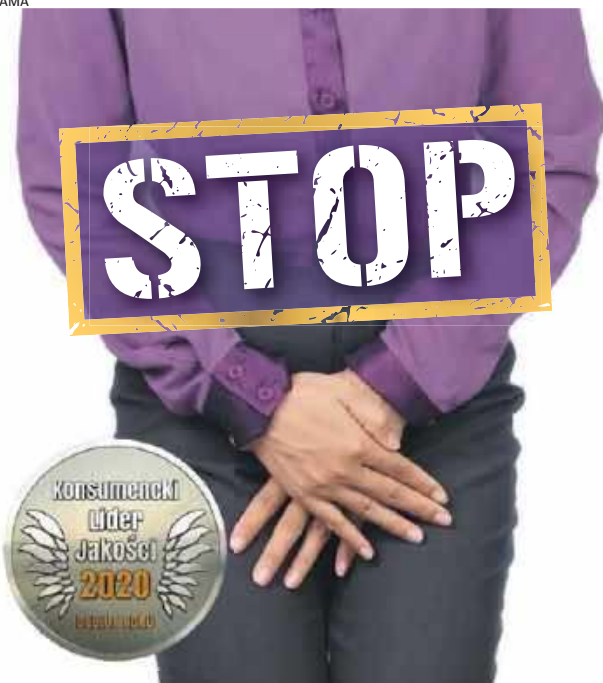
kach Kijów i Czernihów - tak jakby rosyjskie samoloty zdecydowały się mniej latać, a pojazdy wojskowe mniej jeździć - żartował sarkastycznie.

Zelenski również zadeklarował, że Ukraina jest gotowa negocjować zawieszenie broni, ale dodał, że nie będzie kompromisu w sprawie „suwerenności i terytorium Ukrainy”.

Wojska rosyjskie muszą opuścić okupowane terytoria - należy zagwarantować integralność terytorialną Ukrainy. Nie

może być kompromisu w kwestii suwerenności. I nie będzie. W ciągu 34 dni inwazji i ośmiomiesięcznej wojny w Donbasie Ukraińcy nauczyli się już, że można ufać tylko konkretnemu wynikowi - dodał.

Zelenski wspominał o rozpoczęciu programu rekompensat, których domy zostały zniszczone. Szczegóły planu zostaną podane niebawem, powiedział prezydent, a państwo wynagrodzi „każdy stracony metr nieruchomości”. ©©



NIETRZYMANIU MOCZU

Przełomowa formuła pomaga pożegnać wysiłkowe i naglące popuszczanie oraz uszczelnić pęcherz.

Mokre „awarie” przy najmniejszym wysiłku i coraz częstsze wizyty w łazience mogą zmienić Twoje życie w pasmo upokorzeń. Poznaj rewolucyjną formułę, dzięki której już 26 573 Polaków zniwelowało naglące parcie i niekontrolowane wycieki.

Tylko teraz producent preparatu zapewnia 100% dofinansowania!

AKCJA REFUNDACJA – pula produktów za 0 zł!

Sprawny pęcherz w każdym wieku? To możliwe!

To pierwszy powszechnie dostępny środek wspierający szerokie spektrum problemów z pęcherzem tak samo skutecznie u 20-, 30, 40- czy 60-latków. Nie ma znaczenia, od jak dawna borykasz się z nietrzymaniem moczu i co je wywołało: ciąża, przedzwiganie się, nawracające infekcje, naturalne starzenie się mięśni. Mogą wystarczyć 2 tygodnie, aby zapomnieć o niekontrolowanych przeciekach i częstych wizytach w toalecie. Środek opracowany przez światowych ekspertów urologii daje:

Efekty potwierdzone przez prawie 27 tys. użytkowników:

- ✓ Swobodne podnoszenie zakupów, śmianie się, kichanie i kaszel – bez obaw, że popuścisz
- ✓ Radość z długich spacerów – bez nerwowego szukania łazienki
- ✓ Komfort na plaży i basenie – zapanujesz nad pęcherzem nawet w wodzie
- ✓ Delektowanie się długim filmowym seansem – irytujące parcie już Ci go nie przerwie
- ✓ Wielogodzinne rozmowy i zabawa do rana – bez lęku, że inni poczną przykry zapach
- ✓ Podróżowanie bez stresujących przystanków i wystawiania pod WC – nawet do 6 h!

Na pożegnanie NTM nigdy nie jest za późno ani... za wcześnie!

„Problem nietrzymania moczu dotyka ponad 50% osób po 60. roku życia i coraz więcej 30-latków. Wszyscy ci ludzie obawiają się, że przez problemy z pęcherzem będą musieli porzucić swoje pasje. Jak tu jeździć pociągami na drugi koniec Polski, korzystać z basenu, pielnić w ogródku? Każdemu z nich powtarzam: możesz robić to wszystko bez biegania do łazienki, używania wkładek, nerwowego wiercenia się w miejscu. Po prostu użyj tego środka, a potem zawsze miej go pod ręką: w domu, w torebce czy w walizce. Z pewnością Cię nie zawiedzie”.



Antoni Król,
ekspert urologii

Regulamin - rglnmncjpk.com

Ekspresowo hamuje popuszczanie!

Sekretem zdumiewającej efektywności tego środka jest wsparcie uszczelniania ścian pęcherza oraz nawet 2-krotne wzmocnienie podtrzymujących go mięśni dna miednicy. Precyzyjnie dobrane składniki formuły pomagają regenerować tkanki układu moczowego i przywrócić jego prawidłowe funkcjonowanie w krótkim czasie. Przestajesz czuć parcie na cewkę moczową i wytrzymujesz z pełnym pęcherzem nawet 1,5 h dłużej. Twoja odporność wzrasta nawet 5-krotnie i wreszcie nie musisz borykać się z nawracającymi infekcjami.

Załatw wstydlivy problem i wyjdź do ludzi

Boisz się kichnąć, kaszlnąć lub roześmiać, żeby nie zaliczyć upokarzającej wpadki? Od wchodzenia po schodach i noszenia ciężkich zakupów robi Ci się mokro nie tylko od potu? A może już samo wstawanie z krzesła czy przewracanie się na bok to ryzyko, że zamoczysz bieliznę? Wyobraź sobie, że już niedługo to może stać się przeszłością. Znowu możesz poczuć się dobrze w swoim ciele i żadna zawstydająca „awaria” nie powstrzyma Cię od 2-godzinnej przechadzki, wizyty w teatrze czy przeciągającej się pogawędki „przez płot” ze znajomą. Czy wiesz, że ten piękny scenariusz nie musi być tylko marzeniem? To realny cel, który osiągnęło już prawie 27 tys. osób! Wszystko dzięki wsparciu metody wchodzącej właśnie na polski rynek.

Hit z USA ocali Twój pęcherz

W ramach specjalnej akcji refundacyjnej producenta w Polsce rozdawane są opakowania produktu, który w Ameryce już stał się urologicznym przebojem. Jego twórcy udostępnili skuteczny i bezpieczny środek, który wspiera pracę pęcherza moczowego i łagodzi bolesne klucie, pieczenie przy oddawaniu moczu, naglące parcie w najmniej odpowiednich momentach, mokre plamy, przykry zapach i wstyd. Dzięki temu patentowi możesz złagodzić nietrzymanie moczu bez względu na wiek, płeć, niezależnie od tego, jak długo zmagasz się z NTM i co jest jego przyczyną: nadwyżężenie, zespół nadpobudliwego

93% osób stosujących amerykańską metodę potwierdza, że korzysta z toalety 4 x rzadziej, przesypia całą noc bez wstawania do łazienki i może przejść nawet 5 km bez naglącego parcia na pęcherz.

pęcherza, choroby gruczołu krokowego czy zwykłe przeziębienie.

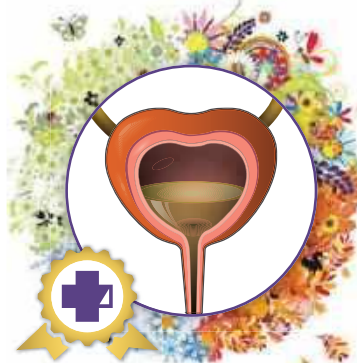
Reguluje układ moczowy błyskawicznie i dyskretnie

To oczywiste, że chcesz prowadzić aktywne życie: podróżować, uprawiać sport, spotykać się z ludźmi. Boisz się, że NTM pokrzyżuje Ci plany? Użyj środka, który amerykańscy naukowcy nazwali „fizjologiczną uszczelką na cewkę moczową”. Formuła opracowana przez najwyższej klasy fachowców oprócz fenomenalnej skuteczności ma wszelkie zalety wymagane przez nowoczesnego użytkownika: jest prosta i dyskretna. Bez problemu zastosujesz ją samodzielnie, w domowym zaciszu. Zaś ulga może przyjść szybciej niż myślisz.

!!!!!! UWAGA !!!!!

Błyskawiczne wyczerpywanie się zapasów preparatu skłoniło producentów do uruchomienia specjalnej infolinii, gdzie dowiesz się, jak otrzymać bezpłatny produkt. Spiesz się, liczy

ZDROWY PĘCHERZ PRZEZ CAŁY ROK!



Spotkania z ludźmi już mnie nie krępują

„Nietrzymania moczu na bawiła się po ciężkim porodzie. Próbowала wielu środków, ale bez większych rezultatów. Środek z USA to dla mnie prawdziwe wybawienie. Bardzo szybko okazało się, że nie muszę już wstawać w nocy do łazienki, a w ciągu kolejnych dni zlapałam się na tym, że spaceruję na luzie, bez nerwowego rozglądania się za toaletę. Przestałam popuszczać przy kichaniu i kasłaniu”.

Teresa, 68 lat, Jasło



ba refundowanych opakowań jest ograniczona.

Zadzwoń i zamów produkt do przetestowania ZA DARMO!

Możesz pożegnać nietrzymanie moczu!

SUPLEMENT DIETY
REKLAMOWANY W
TV

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 16.04.2022 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

ZADZWOŃ: 86 479 23 38

pon. - pt. 08:00-20:00, sob. 08:00-20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

Z Polskich Bonów Turystycznych będzie można korzystać także w tegoroczne wakacje

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Dzięki nowelizacji ustawy z Polskich Bonów Turystycznych będzie można korzystać również w tegoroczne wakacje. Ich ważność została bowiem przedłużona do końca września.

Mieszkańcy Pomorza aktywowali już ponad 212 tysięcy bonów.

500 ZŁOTYCH NA KAŻDE DZIECKO

Z Polskich Bonów Turystycznych można korzystać od połowy sierpnia 2020 roku.

Bon przysługuje na dziecko, które ma prawo do świadczenia lub dodatku wychowawczego „Rodzina 500+”.

Na każde dziecko można otrzymać 500 zł, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością dodatkowy bon o takiej samej wartości.

Pierwotnie bony miały być ważne tylko do 31 marca 2022 roku.



BONEM MOŻESZ ZAPŁACIĆ

Bonem można płać za usługi hotelarskie i imprezy turystyczne na terenie Polski. Można też nimi opłacić jednodniowe wycieczki wraz

z wszelkimi atrakcjami przewidzianymi w ramach danej oferty.

Transakcje bonem przyjmują podmioty, które zarejestrowały się na liście prowadzonej przez Polską Organizację Turystyczną.

Listę takich podmiotów można samemu sprawdzić na następujących stronach internetowych;

*www.bon turystyczny.gov.pl,
*www.pot.gov.pl
*oraz www.polska.travel.

WYŁĄCZNE NA PLATFORMIE USŁUG

Obsługa bonu odbywa się wyłącznie na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Można go aktywować w dowolnym momencie (np. na kilka dni przed planowanym wyjazdem), po podaniu danych kontaktowych (adres e-mail i numer telefonu komórkowego).

Płatności bonem są realizowane poprzez SMS. Chcąc zapłacić za usługę trzeba pokazać w podmiocie turystycznym specjalny numer przypisany do bonu, a następnie jednorazowy kod autoryzacyjny.

NIE WYMIENISZ NA GOTÓWKĘ

Bonem można zapłacić do 30 września 2022 roku. Jeśli jednak do tego dnia zapłacimy za usługę za pomocą bonu, możemy z niej skorzystać po tym terminie.

Bonu nie można wymienić na gotówkę, inne środki płatnicze albo inne środki wymiany.

Jeśli przedsiębiorca turystyczny lub organizacja pożytku publicznego nie zrealizuje usługi hotelarskiej lub imprezy turystycznej, albo gdy przedsiębiorca turystyczny jest niewypłacalny, nastąpi zwrot środków na rachunek bankowy POT, a uprawniony będzie mógł ponownie je wykorzystać za pomocą bonu.

NA POMORZU

Z blisko 284 tys. bonów przygotowanych dla mieszkańców Pomorza, aktywowano już ponad 212 tys. Prawie 123 tys. z tych bonów wykorzystano w całości. Wartość transakcji jaką mieszkańcy Pomorza wykonali przy użyciu bonów turystycznych to prawie 142 mln zł.

Dzięki transakcjom przy użyciu Polskiego Bonu Turystycznego, pomorscy przedsiębiorcy z sektora turystycznego otrzymali do tej pory blisko 393 mln złotych. Płatności trafiły do ponad 5,6 tys. przedsiębiorców turystycznych i organizacji pożytku publicznego z Pomorza. ©

Ponad 2,6 mln wniosków o 500+ na nowy okres świadczeniowy

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Od 1 lutego 2022 roku trwa nabór wniosków o przyznanie świadczenia wychowawczego z programu Rodzina 500+ na nowy okres świadczeniowy.

Dotychczas rodzice złożyli już ponad 2,6 miliona wniosków.

Program ma charakter powszechny i przysługuje na każde dziecko w wieku

do osiemnastego roku życia, bez względu na dochody rodziców, a także liczbę dzieci w rodzinie.

ZŁÓŻ WNIOSEK

Wnioski można składać tylko drogą elektroniczną:

* na platformie PUE ZUS,
* poprzez portal Empatia Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej
* lub za pośrednictwem systemu bankowości elektronicznej.

Świadczenie będzie wypłacane na konto bankowe. Wniosek powinni złożyć wszyscy rodzice i opiekunowie.

TERMINY PRYZNANIA ŚWIADCZENIA

Jeżeli rodzic złoży wniosek na okres 2022/2023 w terminie do 30 kwietnia 2022 r., to przyznanie świadczenia świadczenia wychowawczego oraz jego wypłata za miesiąc czerwiec nastąpi najpóźniej do 30 czerwca tego roku.

Dla wniosków złożonych w okresie od 1 maja do 31 maja 2022 r., ustalenie prawa oraz wypłata przysługującego świadczenia za miesiąc czerwiec i lipiec nastąpi nie później niż do 31 lipca bieżącego roku.

Natomiast, rodzice, którzy złożą wniosek na nowy okres świadczeniowy po 30 czerwca 2022 r., świadczenia wychowawcze będą przysługiwały od miesiąca złożenia wniosku.

Dotychczas w ramach trwającego od kwietnia 2016 roku programu Rodzina 500+ rodzice otrzymali już ponad 177,9 mld zł. Świadczenie przysługuje na około 6,6 mln dzieci. ©



Chcesz zawrzeć umowę na zbiór z obywatelami Ukrainy? Przeczytaj!

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

W przepisach nastąpiły ważne zmiany dotyczące umów o pomocy przy zbiorach zawieranych z obywatelami Ukrainy.

Od 24 lutego 2022 roku obowiązują przepisy ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy - w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa - które przewidują możliwość zawierania umów o pomocy przy zbiorach z pomocnikami rolnika, którzy są obywatelami Ukrainy na wydłużony okres, to znaczy dłuższy dotychczas okres. Chodzi tu o okres ich legalnego pobytu na terytorium Polski.

WARUNKI DLA OBYWATELI

Możliwość taka przysługuje jedynie obywatelom Ukrainy, którzy:

* przybyli legalnie z Ukrainy na terytorium Polski od 24 lutego 2022 r. do dnia określonego w rozporządzeniu (które zostanie wydane w przyszłości) w związku z działaniami wojennymi



* deklarują chęć pozostania na terytorium Polski.

Pobyt tych osób na terytorium Polski uznaje się za legalny w okresie 18 miesięcy licząc od dnia 24 lutego 2022 r.

GDY KTOŚ WYJEDZIE

Wyjazd obywatela Ukrainy z terytorium Polski na okres powyżej 1 miesiąca pozbawia go uprawnienia do skorzystania z wydłużonego czasu wykonywania umowy o pomocy przy zbiorach.

LIMIT 180 DNI W ROKU

W stosunku do umów o pomocy przy zbiorach zawieranych z:

* obywatelami Ukrainy, którzy nie spełniają powyższych warunków,

* a także z obywatelami innych państw, nadal obowiązuje limit czasu trwania tych umów, tj. 180 dni w danym roku kalendarzowym. ©

ROCZNICA

Początek kariery „Ojca chrzestnego”

Pół wieku temu, na początku kwietnia 1972 r. amerykańskie kina rozpoczęły wyświetlanie „Ojca chrzestnego” Francisza Forda Coppoli. W nagrodzonym trzema Oscarami filmie zagrali m.in. Marlon Brando, Al Pacino, Robert Duvall i Diane Keaton. Opowiada o historii włoskiej rodziny mafijnej Corleone w latach 1945–1955. (mg)

ZA TYDZIEŃ

Jak wyglądały początki Policji Państwowej w II RP?

Z pozoru wyglądały niepozornie, choć energia, z jaką przystąpiono po Wielkiej Wojnie do budowy struktur bezpieczeństwa, budzi nasz podziw.



Dlaczego prywatni detektywi nie przepadają za gastronomią?

Mariusz Grabowski
m.grabowski@polskatimes.pl

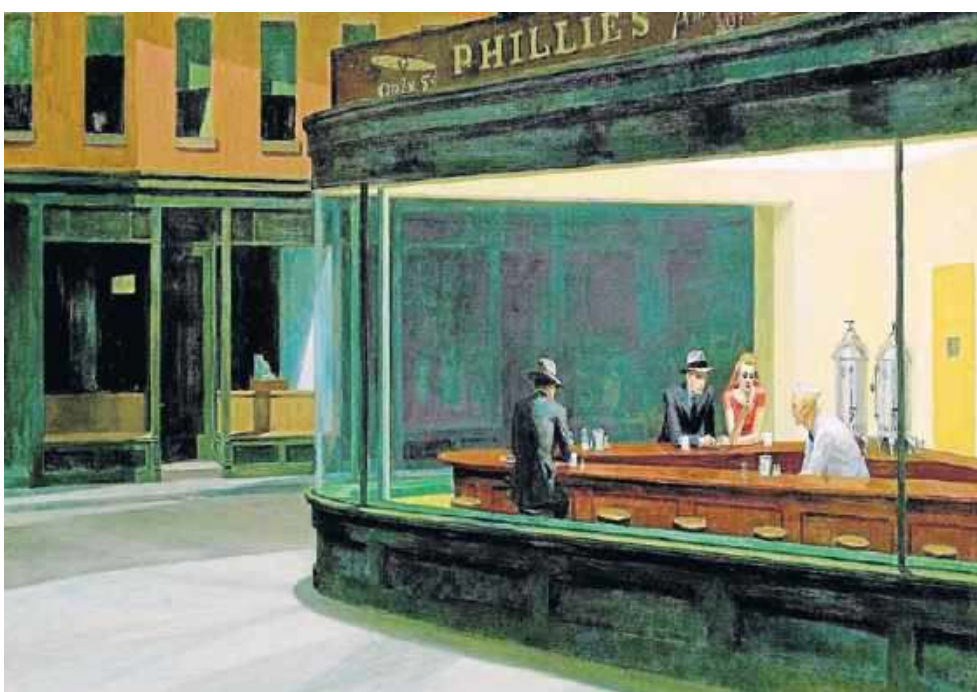
Klasycczni detektywi noir z lubością sięgają po butelkę, ale kwestie kuchni omijają szerokim łukiem. Dlaczego, czyżby nigdy nie byli głodni?

W „Długim pożegnaniu” Raymonda Chandlera, jednym z najważniejszych powieści z gatunku amerykańskiego czarnego kryminału, znaleźć można ujmujący opis baru. Tak sugerystyczny, że przypomina miłosne wyznanie. Chandler serwuje nam w nim zapewne swoje własne odczucia, ale są one reprezentatywne dla większości bohaterów noir: bar musi być lekko zadymiony, butelki muszą być ustawione rzędem, nie może być tłoku, bo samotnicy wolą pić w samotności. Pić, bo o jedzeniu nie ma ani słowa.

FIZIOLOGIA PURYTANINA

Prywatny detektyw unika spraw gastronomicznych jak ognia, bowiem gdy człowiek je, zatracą swoją szlachetność i poczucie misji. Czy można sobie wyobrazić Sama Spade'a czy Philippa Marlowe'a jedzącego makaron, czy siorbiących kapuśniak na wędzonkę? Oczywiście nie, za to doskonale wyglądają ze szklanką whisky, albo z wyrafinowanym zmieszaniem koktajlem. Jedzenie bowiem jest przynależne słabeuszom, zniewieściałym sybarytom i ogólnie mięczakom. Kuchnia zaś to domena kobiet i kucharz, a ganiający za sprawiedliwością twardziel w kuchni wygląda niepoważnie. Co innego w knajpie, otoczony kłębami dymu, jest jak najbardziej na swoim miejscu.

Czy zatem Spade, Marlowe czy Lew Archer, nigdy nie jedzą? Owszem, niektórzy jedzą, ale ukradkiem, z konieczności, poza głównym tokiem opowieści. Bez problemu znajdują czas na kobiety, czytanie gazet, nawet na granie w szachy z samym sobą, ale nie na solidny obiad z trzech dań, deser i kompot. Tu dygresja: mało kto dotąd zauważył, że prywatni detektywi nigdy także nie odwiedzają toalet i podobnych przybytków.



Obraz Edwarda Hoopera „Night Hawk” z 1942 r. dobrze oddaje kulinarne zainteresowania prywatnych detektywów. Melancholijna nocna sceneria, samotność i absolutny brak elementów konsumpcyjnych, prócz – naturalnie – alkoholu.

ków. Ich fizjologią w tym aspekcie nikt właściwie się dotąd na poważnie nie zajął.

W tle przyjrzymy się także upodobaniom tych, którzy ich wymyślili dla popkultury: Dashiellowi Hammetowi, Raymondowi Chandlerowi i Rossowi Macdonaldowi.

SPADEZ BUTELKA

Sam Spade, bohater „Sokoła Maltańskiego” i trzech innych opowiadań, Dashiella Hammetta, jest najstarszy z tej trójki, mimo iż liczy niewiele ponad 30 lat. Ale jest zarazem najbardziej z nich życiowo zmęczony. Widzimy go zawsze z papierosem, w płaszczu i w kapeluszu. Bardziej dzięki uporowi niż zdolnościom dedukcyjnym (choć i tych zapewne mu nie brakuje) rozwiązuje zadane mu przez los splecione zagadki kryminalne.

Spade nie je w ogóle nic, oprócz jednego momentu, gdy w „Szkłanym kluczu” przegryza drinka kawiozem (ale akurat wtedy nie jest Samem Spade’em, lecz Nedem Beaumontem, nałogowym hazardystą, który detektywistyką zajmuje się jedynie hobbystycznie). Spade owszem,

wciąż umawia się przez telefon ze swoimi współpracownikami, kumplami i licznymi kochankami na obiady, ale nigdy nie następuje moment ich skonsumowania. Bywa w pubach i restauracjach jedynie by łyknąć whisky lub bourbona, choć najczęściej by to zrobić otwiera po prostu domowy barek.

Wnikliwa lektura dzieł z udziałem Spade'a wskazuje pewną zależność: im akcja bardziej posuwa się w czasie, tym więcej alkoholu trafia do jego gardła. A że śledztwa w wykonaniu Spade'a nie są dlań specjalnie wyczerpujące, ma coraz więcej czasu na zabawę w flaszkę. Np. w „Sokole Maltańskim” działaność Spade'a ogranicza się do siedzenia w jednym pokoju - wszyscy bohaterowie powieści, jeden po drugim, meldują przed jego biurko. Na końcu trafia też tytułowy sokół.

POCIĄG DO WYPITKI

Czy Hammett zdawał sobie sprawę z życiowych braków swojego bohatera? Być może, był człowiekiem byстрыm, walczył podczas Wielkiej Wojny, pracował też w młodości jako pry-

watny detektyw w Narodowej Agencji Detektywistycznej Pinkertona w San Francisco. Wiedział zatem, że człowiek, choćby z konieczności, musi czasem coś przełknąć. Widocznie jednak uznał, że ta dziedzina ludzkiego życia nie jest najważniejsza dla czytelnika i nie ma co zwracać na jego uwagi.

Paul Johnson, biograf i demaskator Hammetta zauważył szyderczo w „Intelktualistach”, że Hammett bardzo poważnie traktował idee. Do tego stopnia, że spoglądał na świat przez ich pryzmat. Jedną z takich idei było „oczyszczenie” swojego bohatera z cech zbędnych i niepotrzebnych. A biesiadowanie jest czynnością ewidentnie zbędną dla tego, kto w imię triumfu sprawiedliwości (to także idea, można powiedzieć nadrzędna) ma złapać przestępcę.

Johnson dodał także, że Hammett swojemu bohaterowi przydał z lubością swoje wady, przede wszystkim pociąg do butelki. Pisarz przez lata zmagał się z chorobą alkoholową, co siłą rzeczy odbiło się na jego twórczości. Ale jest jeszcze jednej aspekt: w 1937 r. Hammett wstąpił do Komuni-

stycznej Partii Stanów Zjednoczonych, a w okresie współpracy niemiecko-radzieckiej działał w „Keep America Out of War Committee”, przykrywkowej organizacji sprzeciwiającej się włączeniu się Stanów Zjednoczonych do wojny z Niemcami. Czy komunista ma czas na jedzenie? Hammett, a co za tym idzie także jego bohater, nie mieli

MARLOWE PIE GIMLETA

Spójrzmy teraz na Philippe'a Marlowe'a, który ze sprawami kuchennymi jest obyty ciut lepiej. Biograf Raymonda Chandlera - Tom Hiney zauważył, choć mimochodem, że gastronomia interesowała Marlowe'a w stopniu „przystawkowym”. W praktyce oznacza to, że jeśli już nasz detektyw decyduje się coś zjeść, są to głównie kanapki (sandwiche), kupowane w przygodnych nocnych barach i drugostrach. Sęk w tym, że nie dają mu one żadnej satysfakcji kulinarnej, smakują zwykle „jak podeszwa”, lub „jak twarda guma”, a gdy dostaje raz kanapkę z zieleniną, wygłada ona „zwiedle”.

W powieściach Chandlera słowo „obiad” występuje często, ale Marlowe bardzo rzadko je, najczęściej uczestniczy w obiedzie jako świadek. Gdy w „Żegnaj lalczko” zastajemy go wyjątkowo przy spożywaniu steku, kończy się to odsunięciem talerza, bowiem ów okazuje się niestrawny.

CZY TU WSZYSTYPIĄ?

Zwraca uwagę coś jeszcze: uderzająca wprost liczba alkoholików, którzy przewijają się od samego początku tej powieści. Nałogowo pije przygodny kumpel Marlowe'a Terry Lennox, pije Roger Wade, pisarz nienawidzący swojej twórczości. W trakcie pisania pił też sam Chandler, bowiem w 1953 r., gdy powstawała książka, był w zaawansowanym stadium alkoholizmu. Czy Marlowe także dotknięty jest tą przypadłością? Po trosze, Chandler zrobił jednak wiele, aby czytelnik nie stracił sympatii do jego postaci.

Wróćmy jednak do jedzenia i podsumujmy: o ile sam Spade nie jadł z powodów ideowych, Marlowe unika go, bo zadowala się innymi czynnościami. Tak

bardzo chce naprawić świat, ze na bigos, schabowego i golonkę po prostu brak mu czasu. W ostatniej, nigdy nie dokończonych powieści „Poodle Springs”, Chandler umieścił naszego detektywa w luksusowym anturaz, z piękną, bajecznie bogatą żoną i perspektywą niekończącej się laby. A co robi Marlowe? Ucieka z tego raju czym prędzej. Woli bowiem siemiężną egzystencję z burzącym z głodu żółdkiem, ale na wolności.

ARCHER POWŚCIAGLIWY

Został Nam Jeszcze Lew Archer, literacki protegowany Rossa Macdonalda, wiernego naśladowcy Raymonda Chandlera, do tego stopnia, że ukradła mu pomysł na bohatera i jego zawód. Archer nie ma odrazy do jedzenia, ale po purytańsku spycha tę dziedzinę życia na margines. W powieściach Macdonalda przewijają się zatem zwroty: „zjadłem na mieście obiad”, „wpadłem” coś zjeść do drugostoru”, „przekąsiłem coś pośpiesznie”. Nie dowiadujemy się nigdy, co jadł i czy mu w ogóle cokolwiek smakowało.

Archer jest melancholikiem z zapędami psychologicznymi, aż dziw zatem, że rozmyślaniom o jedzeniu nie poświęcił choć odrobiny czasu. W jednej z powieści, konkretnie w „Lewych pieniądzach”, Archerowi, widzącemu swojego pracodawcę, jak z upodobaniem opycha się obiadem, wydaje się to tak obrzydliwe, że nie waha się zwrócić mu obcesowej uwagi.

Archer niespecjalnie gustuje też w alkoholach, co jest novum ws tym gronie. Pije mało. oszczędnie, wręcz niechętnie. Można by spytać, czym właściwie się zajmuje przez kilkadziesiąt powieści, które wyszły spod ręki Macdonalda. Otóż Lew Archer jest nieustannie w pracy, nieustannie tropi i trudno w znaleźć choć jeden fragment, który dowodziłby np. tego, że odpoczywa. Sytuacji nie ratują nawet kobiety, które Archera traktują, co tu dużo gadać, nie najlepiej. Nic dziwnego, że jego zahamowania na wielu polach ujawniają się także na polu gastronomii.

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

*poleca
Mariusz Grabowski*



Nigdy nie odwiedzaj Cape Cod

Usiłując zafundować sobie odrobinę normalności podczas pandemii COVID-19, Brian Murphy wybiera się z rodziną na Cape Cod. Nagle u jego żony Emmy pojawiają się niepokojące grypopodobne objawy. Zaczyna się mrozić krew w żyłach opowieść...

Robin Cook, „Wirus”, wyd. Rebis, Poznań 2022, cena 39,90 zł



Nie igra się z galicyjskimi demonami

Mistrz kryminałów retro Marek Krajewski zaprasza nas tym razem do Galicji przełomu XIX i XX w. Oto gimnazjalista Stefan Zborski nie może pogodzić się ze śmiercią ojca. Pragnie znaleźć odpowiedzi na dręczące go pytania i na swoją zgubę... organizuje seans spirytystyczny.

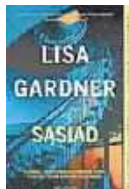
Marek Krajewski, „Demonomachia”, wyd. Znak, Kraków 2022, cena 44,90 zł



Kto morduje ludzi na poleskich bagnach?

Jest rok 1937. Na dzikiej, miejscami pogańskiej ziemi Polesia dochodzi do serii okrutnych morderstw i zaginięć. Wszystkie podejrzenia kierują się w stronę jednego człowieka – Wacława Kostka-Biernackiego, wszechwładnego wojewody poleskiego.

Paweł Rzewuski, „Syn bagien”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2022, cena 49,90 zł



Coś tu się nie zgadza, Jason!

Dziennikarz Jason Jones w środku nocy zgłasza na policję zaginięcie żony, Sandry. Robi to dopiero trzy godziny po tym, jak po powrocie do domu zastaje tylko córeczkę – samą – choć wie, że żona nigdy nie zostawiłaby jej bez opieki. Dlaczego?

Lisa Gardner, „Sąsiad”, wyd. Albatros, Warszawa 2022, cena 42,90 zł



Reacher urzęduje w Margrave

W Margrave, sennym miasteczku w Georgii, wszystko wygląda idealnie. Tak idealnie, że aż budzi grozę. Zero problemów, zero przemocy. Jack Reacher zamierza spędzić tu leniwy weekend, ale ledwie przekracza granice miasta, wdaje się w kolejną kryminalną aferę.

Lee Child, „Jack Reacher. Poziom śmierci”, wyd. Albatros, Warszawa 2022, cena 42,90 zł



Czyżby Inkwizytor powrócił?

Duchowny sprzedający fałszywe medaliki o cudownych właściwościach zostaje spalony żywcem przed swoim kościołem. Okoliczności tej makabrycznej zbrodni jasno wskazują na powrót Inkwizytora, mordercy, który według policji nie żyje od dwóch lat...

Michał Śmiałek, „Inkwizytor”, wyd. Initium, Kraków 2022, cena 44,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL KRAKOWSKI

Jedno morderstwo i sprawca o wielu życiorysach

Kim była ofiara tego głośnego zabójstwa, dokonanego 3 stycznia 1871 r. w Krakowie – wiadomo. To światowej sławy geolog i kartograf Ludwik Zejszner z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ale kim był jego morderca? Choć skazano go na karę śmierci, to sąd do końca nie wiedział, kogo naprawdę sądzi.

Policja na tropie

Tak wyjątkowej sytuacji w historii europejskiej kryminalistyki jeszcze nie było. Oskarżony kolejno podawał, że nazywa się Jan Zdziarski, Józef Bachowski, Józef Szulewicz i Józef Gębski. Ludzie o tych nazwiskach naprawdę istnieli. Chyba ich znał, bo kradł im pewne fakty z życia, ale za każdym razem okazywało się, że to nie on. Kim więc był zabójca, jaką ukrywał tajemnicę?

Na pewno jednak 151 lat temu uniknąłby kary, gdyby nie szybka reakcja śląskiej policji. Po zabójstwie sprawca ucieka z Krakowa i zatrzymuje się we wsi Słupna, obecnej dzielnicy Mysłowic. Nie brakuje tu gospód; zbieg wybiera lichą karczmę Samuela Boehma. Gość jest dziwny. Nerwowo, podrapany na twarzy, pyta, jak najszybciej wyjechać na Zachód. Zwierza się karczmarzowi, że z Mysłowic kolejną dojedzie do Szopienic, a stamtąd ruszy do Berlina.

Policja, zaalarmowana przez krakowskie, czyli austriackie



Ludwik Zejszner (1805-1871), prekursor polskich badań nad kartografią geologiczną

śłużby, już tropi zbiega. Policjanci mają tylko niejasny rysopis, bo podejrzany wygląda nijako. Jak podaje Jan Widacki w „Stuleciu krakowskich detektywów”, rysopis mówi o mężczyźnie lat około 30, „wzrostu średniego, twarzy ściągłej, drobnej, bródce hiszpańskiej, o oczach w głąb zapadłych”. Zbieg ma na sobie „surdut po kolana i kapelusz piernikowy nisko obręczkowo szyty”. Za-

bójca goli bródkę, ale nim zdąży opuścić Górną Śląsk, zostaje aresztowany.

Z powodów patriotycznych

To perfekcyjna akcja, oparta na tajnych informatorach policji. Zbieg podaje, że nazywa się Jan Zdziarski. Ale w Krakowie już ustalono, że to Józef Bachowski. Znalazł się nawet jego krewny. Kłopot w tym, że ów krewny nie daje głowy, że to na-

prawdę jego kuzyn, zesłany na Sybir. Nie widzieli się wiele lat, aż kiedyś pojawia się ktoś twierdząc, że jest zaginionym Józefem.

Zanim rozwiązano tę zagadkę, zatrzymany mówi, że jest Józefem, ale Szulewiczem. Brat Szulewicza oświadcza, że go nie zna. Nie jest też Gębskim, co sprawdzono we wsi, z której podobno pochodzi. Zabójca wybiera nazwiska zaginionych zesłańców na Sybir. Aż oznajmia, że nigdy nie poda swojego prawdziwego nazwiska, bo to wielki sekret. Przyznaje jednak, że zamordował profesora.

Dlaczego zabił człowieka, który dał mu wczoraj dobrą pracę służącego? Zabójca wyjaśnia, że z powodów patriotycznych. Stracił panowanie, bo 66-letni Zejszner miał mówić, że tylko gałgani poszli do powstania i biedy krajowi narobili. Choć przecież Zejszner sam za młodu stracił posadę za sympatie niepodległościowe. Nowy służący rzuca się podobno za te słowa na profesora ze sznurkiem, dusi go i bije. A potem ucieka z kosztownościami.

Policja nie wierzy i rozsyła zdjęcie przestępcy, nie może ustalić, kim jest. Sąd wydaje najwyższy wyrok nie wiadomo na kogo, lecz Cesarz korzysta z prawa łaski i winny dostaje dożywocie. Nigdy nie wyjawia, jak się naprawdę nazywa.

Grażyna Kuźnik

ABC KRYMINOLOGII: PRAWA MIRANDY

Tzw. Prawa Mirandy to w prawie Stanów Zjednoczonych prawo do bycia poinformowanym o skutkach prawnych współpracy z policją. Treść głównego z tych praw zna chyba każdy miłośnik kryminałów: „wszystko, co powiesz, może być użyte przeciwko tobie”.

Przypadek Ernesta Mirandy

Sama nazwa praw pochodzi – jak uczył historycy prawa – od nazwiska Ernesto Mirandy, który został aresztowany w Phoenix w Arizonie 13 marca 1963 r. pod zarzutem gwałtu. Podczas przesłuchania policja nie zaoferowała podejrzanemu prawa do adwokata, a Miranda przyznał się do winy. Sąd uznał go więc winnym tylko na podstawie jego zeznań.

Sąd Najwyższy Arizony zatwierdził wyrok podczas apela-

cji, ale Sąd Najwyższy obalił ten wyrok. Uznał bowiem, że przyznanie się do winy było, jak argumentowali prawnicy: „nie dopuszczalnym dowodem w sprawie, bo podejrzanego nie poinformowano przedtem o jego prawach i pozbawiono prawa do obrony adwokackiej”.

Musi być adwokat

Sąd stwierdził ponadto, że jeżeli podejrzany zażąda obecności adwokata, to przesłuchanie nie może być kontynuowane, pod rygorem jego późniejszej niedopuszczalności jako dowodu.

W efekcie Miranda został uznany za winnego zgwałcenia w ponownym procesie, w którym zostały przedstawione zeznania świadków oraz nowe dowody. Został skazany na 11 lat pozbawienia wolności, a następnie warunkowo zwolniony

w 1972 r. Ostatecznie źle skończył – cztery lata później ktoś pchnął go nożem w bójce podczas gry w karty.



Gdy Miranda wyszedł z pudła, zarabiał, sprzedając wydrukowane Prawa Mirandy ze swoim zdjęciem.

„Wszystko, co powiesz...”

Choć w konsekwencji „sprawy Miranda” Sąd Najwyższy nie nakazał policji stosowania przed aresztowaniem konkretnego ostrzeżenia, w praktyce jednak zatrzymani:

– ma prawo do milczenia („you have the right to remain silent”);

– wszystko, co oskarżony zezna, może być użyte przeciwko niemu („anything you say can be used against you in a court of law”);

– ma prawo do obecności adwokata podczas aresztowania i przy przesłuchaniach („you have the right to have an attorney present now and during any future questioning”);

– ma prawo do adwokata z urzędu, jeśli oskarżony nie ma środków na wynajęcie własnego („if you cannot afford an attorney, one will be appointed to you free of charge if you wish”).

Nadleśnictwo Świerczyna

W tym roku świerczyńska wyluszcarnia nasion obchodzi 20-lecie istnienia. Jubileusz to dobra okazja, aby przyrzeć się, jak zorganizowane jest nasiennictwo Lasów Państwowych.

Niepozorne zabudowania przy wjeździe do Świerczyny w gminie Wierzchowo kryją instalacje wyluszcarni nasion, bez której trudno sobie wyobrazić współczesną gospodarkę leśną. Obiekt ruszył w roku 2002 i - razem z Regionalnym Bankiem Genów w Białogardzie - zapewnia wyselekcjonowany materiał nasienny nie tylko dla środkowopomorskich lasów będących w gestii Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku.

Celem wyluszcarni wyposażonej w najnowocześniejszy sprzęt do obróbki nasion było zapewnienie na wszystkich etapach procesu technologicznego warunków jak najbardziej zbliżonych do naturalnych, gwarantujących uzyskanie nasion najlepszej jakości. Przechowalnia przystosowana jest do obróbki nasion w trzech procesach technologicznych: do wyluszczenia szyszek i obróbki nasion drzew iglastych, oczyszczania i termoterapii żołądki, oczyszczania i poduszania nasion buka.

- Podwaliny pod nowoczesną selekcję nasion pod uprawy leśne stworzył w okresie międzywojennym Adam Loret - mówi Lidia Nowakowska, starszy specjalista ds. zagospodarowania lasu w Nadleśnictwie Świerczyna. Kolejne pokolenia polskich leśników doprowadziły je do perfekcji sprawiając, że z pięknych drzewostanów będziemy się cieszyć w następnych stuleciach.

Czy zastanawiali się Państwo kiedyś jak rośnie las? Co za pytanie - sadzi się i sobie rośnie, oburzą się może niektórzy. No cóż, w wielkim skrócie tak, ale w praktyce jest to „niewiele” bardziej skomplikowane. Dziś skupimy się na tym, jak pozyskuje się najcenniejsze nasiona drzew i przygotowuje się je do uprawy.

Świerczyńska wyluszcarnia produkuje głównie nasiona sosny, ale także buków i dębów m.in. z własnych wyłączonych drzewostanów nasiennych. Czyli takich, w których rosną najcenniejsze genetycznie drzewa. - Naszą chlubą jest 190-hekatrowy drzewostan dębu bezszypułkowego, jeden z największych w Polsce, - szef wyluszcarni leśniczy ds. szkółkarstwa Tomasz Dopierała mówi, że o jego rodzimości świadczy sąsiedztwo prawie 300-letnich dębów pamiętających czasy przedrozbiorowe.



Nadleśniczy Nadleśnictwa Świerczyna Jarosław Głoc

BUK I DĄB - DUMA ŚWIERCZYNY

Nasiona dębu, czyli żołądki, zbierane są po opadnięciu na przełomie września i października. Już na drzewie czyha na nie groźny szkodnik, czyli słoń żołądźciowiec, czyli mały owad ryjący kanaliki w miąższu żołądka. - Tu ważna jest segregacja - Tomasz Dopierała wyjaśnia, że nie robi się tego ręcznie, ale za pomocą... wody. Otóż te zaatakowane przez szkodnika - jako puste i lżejsze - unoszą się na powierzchni, zdrowe i cięższe toną.

Groźne są i grzyby, które atakują nasiona dębu zaraz po opadnięciu. Aby ich się pozbyć należy żołądki prażyć przez dwie i pół godziny w temperaturze 41,5 stopnia Celsjusza. Ni mniej, ni więcej. - Potem można już je od razu siać lub schłodzić w beczkach i temperaturze - 3 stopni przechować, ale tylko do wiosny - wyjaśnia nasz rozmówca.

Dłużej, bo nawet pięć lat, można trzymać w hibernacji do - 10 stopni nasiona buka. Je z kolei zbiera się jesienią na wielkich płachtach rozkładanych wokół drzew. Następnie na separatorach oddziela się te puste i przygotowuje do przechowywania. Wymaga to obniżenia wilgotności z nawet 30 do 8 procent. Przed wysianiem w szkółce leśnej proces należy odwrócić. Po dwóch latach sadzonki będą gotowe do przeniesienia.

Co ciekawe, nasiona buka i dębu najlepiej pozyskiwać w latach urodzaju, a te niestety zdarzają się raz na kilka lat, albo i rzadziej. Jest ich wtedy najwięcej, i są najlepszej jakości. - Największy urodzaj dębu mieliśmy w roku 1999, gdy udało się zebrać 50 ton żołądki, ostatni, ale o połowę słabszy, w roku 2018 - wyjaśnia szef wyluszcarni.

- To ważne, bo w latach urodzaju nasza wyluszcarnia i przechowalnia



Szkółka sadzonki sosny

pełni rolę buforu dla RBG z Białogardu - nadleśniczy ze Świerczyny Jarosław Głoc tłumaczy, że pozwala to zgromadzić zapasy materiały siewnego na „suche” lata dla całego regionu. Bo Lasy Państwowe muszą zachować ciągłość gospodarki leśnej, nawet gdy nasiona nie obrodzą. Stąd „świerczyńskie” dęby rosną na terenie połowy regionalnych dyrekcji LP.

SOSNA NASZA POWSZEDNIA

A jak pozyskuje się nasiona sosny, najpopularniejszego drzewa naszych lasów? - Od listopada do lutego zrywamy szyszki - Tomasz Do-



Tomasz Dopierała, leśniczy ds. szkółkarstwa w Nadleśnictwie Świerczyna i Lidia Nowakowska, starszy specjalista ds. zagospodarowania lasu w Nadleśnictwie Świerczyna

Świerczyna to najdalej na południe położone nadleśnictwo Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Tworzy ją 10 leśnictw i gospodarstwo szkółkarskie. Nadleśnictwo gospodaruje na ponad 16 tysiącach hektarów terenów, gdzie lesistość sięga 64 procent, co czyni tę część regionu jedną z najbardziej zalesionych. Głównym gatunkiem tutejszych lasów jest sosna zwyczajna zajmująca 75 proc. powierzchni, osiągając przy tym okazałe rozmiary nierzadko przekraczając wysokość 30 metrów i średnicę 50 centymetrów. Drugim najbardziej rozpowszechnionym gatunkiem jest buk zwyczajny zajmujący prawie 9 proc. powierzchni nadleśnictwa. Trzeci jest dąb bezszypułkowy (5 proc.).

pierała mówi, że to trudne zadanie, bo po szyszki trzeba się wspinać nawet na wysokość 30 metrów. Rekordowe zbiory to nawet 25 kg z jednej sosny, zwykle urobek to 15 kg. Aby dostać się do nasion należy sprawić, aby szyszka się otworzyła. Dzieje się to w szafie wyluszczej, w której pod wpływem odpowiedniej temperatury i wilgotności szyszka się otwiera. Proces wyluskiwania trwa 5 dni, zwykle ze 100 kg szyszek pozyskuje się około 1,3 kilograma nasion (na kilogram składa się sto kilkadziesiąt tysięcy pojedynczy nasionek).

Następnie w specjalnym obracającym się bębnie - skrzydlate jeszcze nasionka - wysypują się do pojemników. Trzeba jeszcze na wialni oddzielić te pełne od pu-

Doświadczenia

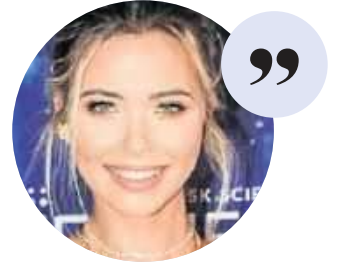
Nadleśnictwa Świerczyna w dziedzinie nasiennictwa leśne są bardzo bogate i sięgają początku lat 90 XX wieku, kiedy rozpoczęto intensywne wykorzystanie drzewostanów nasiennych dębu bezszypułkowego i buka zwyczajnego.

stych, no i pozbyć się „skrzydełek”. I są już właściwie gotowe do posiania w szkółce leśnej. Oczywiście po ocenie jakości i przydatności do skiełkowania. - Nasion sosny nie można długo przechowywać, sieje się je w kwietniu - Lidia Nowakowska dodaje, że z kilograma nasion wyrosnie nawet 60 tysięcy sadzonek, które po roku, dwóch przenosi się na uprawy leśne. Co potem? To już temat na inną opowieść, bo wcale nie wystarczy już tylko poczekać 80-100 lat, aby sosnę wyciąć.

W latach dobrego i średniego urodzaju nasion w okresie od 1992 do 2021 zebrano łącznie blisko 200 ton żołądki oraz 25 ton bukw dla nadleśnictw z siedmiu regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych. Dla maksymalnego wykorzystania bogatej bazy nasiennej 21 maja 2002 roku miało miejsce uroczyste otwarcie Wyluszcarni i Przechowalni Nasion.

Na pokazach i sesjach dawali nam za małe buty i kazali w takich iść lub pozować. To już są blizny

Sandra Kubicka, opowiedziała o pracy modelki przy okazji publikacji zdjęcia, na którym pozuje w wysokich obcasach



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 51

Joanna Opozda jest dobrej myśli

Kilka dni temu aktorka poinformowała w internecie, że jej synek Vincent ma poważną infekcję i wyładowała z nim w szpitalu. Całe szczęście chłopiec wraca do zdrowia. „Dziękujemy za życzenia powrotu do zdrowia. Vini jest bardzo dzielny, antybiotyk działa, więc jestem dobrej myśli” - napisała na Instagramie.



Wszystko zostanie w rodzinie TV Puls, 20:00

Zakochani w sobie po uszy Sonia i Franck zapraszają znajomych na wakacje w słonecznej Brazylii. Ekipa mieszka w hotelu, którego właścicielem jest ojciec Sonii. Franck planuje oświadczyć, ale wcześniej musi przekonać do siebie zaborczego ojca dziewczyny. A to nie jest proste...

Adam Zdrójkowski brał antydepresanty

Młody aktor wziął ostatnio udział w kilku wyczerpujących przedsięwzięciach telewizyjnych. Odbiło się to na jego zdrowiu. - Zdarzyło się, że po takim maratonie byłem na lekach antydepresyjnych, bo siadła mi głowa, a organizm nadal domagał się adrenaliny - powiedział w rozmowie z serwisem Party.

Monika Richardson dawała za dużo

Popularna prezenterka zaliczyła kilka nieudanych związków. To sprawiło, że udała się na psychoterapię. Opowiedziała o tym w wywiadzie dla „Twojego Imperium”. - Próbuję dowiedzieć się, co takiego nieznośnego jest w moim sposobie bycia, że nie jestem w stanie zbudować trwałej relacji. Mam poczucie, że dotychczas za dużo dawałam siebie partnerowi, a za mało było miejsca dla niego samego. Uczę się też, jak nie ograniczać wolności drugiego człowieka - stwierdziła. (GZL)



Drakula Stopklatka, 22:30

Francis Ford Coppola odczytuje na nowo historię Draculi (Gary Oldman). Jest stylowo, gwiazdorsko (Winona Ryder, Anthony Hopkins, Keanu Reeves), po hollywoodzku, więc na bogato. W efekcie - cztery nominacje do Oscara i trzy statuetki.

Poziomo:

- 1) pojemnik na atrament,
- 5) nieprzyzwoite zachowanie,
- 9) konkurent Mercedesa,
- 10) Diana, amerykańska piosenkarka,
- 12) część karabinu maszynowego,
- 14) złamała nóżkę w porzekadle,
- 15) jest cierpliwy (w przysłowiu),
- 16) ... wosku w andrzejkach,
- 17) chorobliwe przywidzenie, majak,
- 18) syn córki lub syna,
- 19) bolesny skurcz mięśni,
- 22) „... na sukces” w TVP,
- 23) likier pachnący kminkiem,
- 28) znak graficzny firmy,
- 29) auto z turyńskiej fabryki,
- 30) drzewo Jana z Czarnolasu,
- 31) słynny utwór Maurice’a Ravela,
- 34) przyprawa do mięs i wędlin,
- 38) kierownik biegu myśliwskiego,
- 39) grzyb jadalny z lepką skórą,
- 40) przenośnię o marionetce, figurancie,
- 41) rozpoznanie wojskowe w terenie,
- 42) nagle, tragiczne wydarzenie.

Pionowo:

- 1) bulwiasta bylina górską,
- 2) ośla dla początkujących narciarzy,
- 3) stan odrętwienia, beznadzieja,
- 4) pułapka przygotowana na wroga,
- 5) Bogusz, aktor z serialu „Janosik”,
- 6) ozdobne przybranie kobiecego kapelusza,



- 7) samotny szczyt górski,
- 8) kary koń z domieszką białej sierści,
- 11) „... cudzołóżnic”, film Jerzego Stuhra,
- 13) skrzynka na głosy,
- 20) roślina na kaszę jaglaną,
- 21) przechowywane w spichrzach,
- 24) palone w karczmie „Rzym”,

- 25) zaciągnięta pętla, węzeł,
- 26) fryzura z drobnych loczków,
- 27) honorowy lub nieproszony,
- 31) szklana na choince,
- 32) każda swój ogonek chwali,
- 33) roślina oleista na biopaliwo,
- 35) ... ustawodawca w gestii Sejmu,
- 36) Jan, reformator religijny,
- 37) imię Fiedlera, autora „Dywizjonu 303”.

ROZWIĄZANIE NR 50

S	R	B	R	O	M	P	E	R	S	T	H
Z	G	O	D	A	O	R	D	A	Z	O	R
C	M	L	E	O	N	K	U	S	O	R	
Z	J	A	W	A	P	O	K	L	A	D	N
E	N	S	P	A	D	M	A	R	K	K	C
K	O	S	Z	T	T	R	A	P	E	R	A
Z	B	S	A	R	Z	L	L	I			
Z	Y	C	I	E	K	A	M	I	L	A	K
N	O										
K	A	M	R	A	T						
A	A	B									
S	A	N	D	A	L						
Z	G	A	Z								
K	E	A	N								
A	N	R	A	D	I	E	S	T	E	T	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Ład i harmonia - tak najkrócej można określić to, co będzie się działo wokół Ciebie. Horoskop dzienny mówi, że wprawi Cię to w doskonały nastrój.

Ryby (19.02 - 20.03)

Będziesz dzisiaj przez cały dzień stronić od ludzi. Horoskop na dziś zapowiada, że towarzystwo niektórych będzie Cię wręcz drażnić.

Baran (21.03 - 19.04)

Kieruj się dzisiaj rozsądkiem i rozumą. Horoskop dzienny na czwartek ostrzega, że pochopne działanie może okazać się dla Ciebie kosztowne.

Byk (20.04 - 20.05)

Możesz dzisiaj liczyć na wsparcie osób, które rzadko wyciągają do innych pomocną dłoń. Horoskop dzienny mówi, że wprawi Cię to w doskonały nastrój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Skupiaj się na tym, co ważne dla Ciebie i Twoich bliskich. Horoskop na dziś mówi, że masz pod tym względem trochę do nadrobienia...

Rak (22.06 - 22.07)

Zaprezentujesz się ludziom z jak najlepszej strony. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że może to przynieść Ci wymierne korzyści.

Lew (23.07 - 22.08)

Trudno Ci będzie dzisiaj zaakceptować dziwne zachowanie osoby z bliskiego otoczenia. Horoskop dzienny zapowiada, że nie tylko Tobie.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie wszystkie podejmowane przez Ciebie działania będą przynosić oczekiwane efekty. Horoskop na dziś mówi, że wywoła to u Ciebie frustrację.

Waga (23.09 - 22.10)

Nie lekceważ oczekiwań innych osób. Horoskop dzienny na czwartek ostrzega, że egoizm może pogorszyć Twoje relacje z otoczeniem.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Łatwo Ci będzie przychodziło osiąganie wyznaczonych celów. Horoskop dzienny zapowiada, że dzięki temu uda Ci się bardzo dużo osiągnąć.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Będziesz przez cały dzień kopalnią dobrych pomysłów. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że wiele z nich zostanie przyjętych entuzjastycznie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Ktoś będzie próbował wpływać na Twoje decyzje. Horoskop dzienny mówi, że takie postępowanie może zakończyć się wielką awanturą...

„500 plus” kończy 6 lat. Wciąż budzi emocje

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

„500 plus” dla dzieci jutro kończy 6 lat. Jedni mówią, że ten program to strzał w dziesiątkę, bo na dziecko dostali już nawet 36 tysięcy złotych. Drudzy krytykują.

Świadczenie wychowawcze „500 plus” weszło w życie 1 kwietnia 2016 roku i to życie wielu dzieciom ułatwiło, chociaż nie od razu wszystkim. Rodziny najpierw otrzymywały po 500 zł miesięcznie na drugie i kolejne dzieci aż do ukończenia 18. roku życia, bez względu na dochód rodziny.

PO KOREKCIE

Niektórzy czuli się dyskryminowani. Przykładowo samotne pracujące matki, mające jedno

dziecko, a ledwie wiążące koniec z końcem, nie dostawały tych pieniędzy.

Do programu wprowadzono zmiany i w ich konsekwencji jedynacy też zostali objęci wsparciem - od lipca 2019.

Kto od początku dostawał świadczenie, ten na dziecko uzyskał łącznie 36 tysięcy złotych. Raczej nie traktujemy tych kwot jako odrębnych funduszy córki czy syna. Jak wskazuje Centrum Badania Opinii Społecznej, 44 procent Polaków wydaje je na potrzeby całej rodziny. Jedynie w co trzecim domu te pieniądze są wydzielane i przeznaczane na określone cele, chociażby na odzież i buty, korepetycje dla uczniów, wakacje, wybieżki szkolne albo większe kieszonkowe dla małych. Są i rodzice, którzy odkładają „500 plus” na odrębny rachunek



FOT. LUCYNA NENOW/ZDJECE. ILLUSTRACJINE

„500 plus” podreperowało domowe budżety. Rodzice z reguły przeznaczają dodatkowe pieniądze nie na wydatki małego beneficjenta, ale na potrzeby całej rodziny

oszczędnościowy, lokatę albo kupując obligacje z myślą o dzieciach.

Matki i ojcowie przyznają, że dodatkowe 500 zł co miesiąc ma dla nich decydujące znaczenie, ponieważ stanowi większość domowego budżetu.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej informuje: - W efekcie uruchomienia rządowego programu „Rodzina 500 plus” nastąpił znaczący wzrost udziału wydatków na politykę rodzinną w Produkcie Krajowym Brutto

- z 1,78 proc. PKB w 2015 roku do 4 proc. obecnie.

BEZ PODWYŻKI

Niektóre rodziny domagają się swoistej podwyżki świadczenia. Z badania przeprowadzonego przez Uce Research i Syno Poland wynika, że ponad 43 proc. respondentów chce podniesienia kwoty. Według nich, przemawia za tym rosnąca inflacja oraz wzrost cen. Polacy byłiby zadowoleni, gdyby otrzymywali 550 lub 600 zł miesięcznie. Wybrani uważają jednak, że aby „500 plus” zachowało realną wartość, powinno obecnie wynosić już 1000 zł.

- W tym roku waloryzacji na pewno nie przewidujemy - rozwiewa nadzieje Marlena Małąg, minister rodziny i polityki społecznej.

DLA PRACUJĄCYCH

Pojawia się jeszcze jedna kwestia. „500 plus” spowodowało, że kobiety, które przed wprowadzeniem programu nie pracowały zawodowo, później umocniły się w przekonaniu, że nie powinny pracować. Tak uważają choćby panie, wychowujące co najmniej troje dzieci i korzystające z zasiłków z opieki społecznej. Zdaniem niektórych ekonomistów, program rządowy po prostu rozlewnił Polki. - Należałoby rozważyć zmianę zasad funkcjonowania programu poprzez przyznawanie świadczenia dzieciom, których rodzice czy opiekunowie prawni są obecni na rynku pracy - sądzi Mariusz Zielonka, ekspert ekonomiczny Konfederacji Lewiatan.

© P

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANS/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

POŚREDNICTWO

ZIEMIA rolna, działki, mieszkania również zadłużone, szybko i sprawnie. Podział gruntów. 501-359-536.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE 609 155 327

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

POŻYCZKI Związkowiec, 699186581.

REKLAMA

2610435298

ABAKUS

Sprawnie i bezpiecznie

Najchętniej wybierane biuro nieruchomości

zapraszamy Kupujących i Sprzedających

tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



1 pok. II p. rej. Wieniawskiego
SZYBKIE WYDANIE
z wyposażeniem 143 000,-



3 pok. balkon, rej. Odrodzenia
WYDANIE OD RĘKI
OKAZJA! 278 000,-



65 m², loggia, oddzielne wc
rej. Kołtąja
do negocjacji 404 000,-

Praca

ZATRUDNIĘ

GLAZURA, wykończenia 510125131

INSPEKTOR ds. planowania energetycznego, Koszalin, informacje na stronie www.meckoszalin.pl

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, elektryk, spawacz: 730-011-300.

ROBOTNIK gospodarczy - konserwator, Koszalin, informacje na stronie www.meckoszalin.pl

ZATRUDNIĘ kierowcę wywrotki, operatora spycharki, operatora koparki Tel: 608436216

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

Kompletne dachy, płyty warstwowe, rynny,, 507-308-660

MALOWANIE dachów 788-016-988

USŁ. łazienki, hydraulika 696498391.

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

USŁUGI porządkowe, wycinka drzew, rębak 697-782-596

Różne

ODBIÓR mobilny złomu, skup starych maszyn i urządzeń 697-782-596

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę

i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury roczne sprzedam tel. 785-188-999

Towarzyskie

MIŁA Ola. 571384625

**Co masz zlecić
– zleć to nam**

#zostańwdomu
Tutaj zleć ogłoszenie!

Koszalin, ul. Mickiewicza 24, 94 347 35 11
Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 81 03
Szczecin, bo.gs24@polskapress.pl, 697 770 190
Szczecinek, bo.gk24@polskapress.pl, 94 347 35 16
Stargard, wieslawa.sowa@polskapress.pl, 670 770 191

reklama.koszalin@polskapress.pl

Strefa Biznesu

czytaj

strefabiznesu.pl



Nagrody dla artystów, twórców i organizatorów wydarzeń

Joanna Kręzelewska
Koszalin

W środę w Filharmonii Koszalińskiej odbyła XII Gala Koszalińskiej Kultury. Tytuł Wydarzenia Kulturalnego Roku 2021 otrzymała publikacja „Nieznane twarze Koszalina. Miejsca, których już nie ma”

Podczas śródownego koncertu z orkiestrą Filharmonii Koszalińskiej pod dyktando Macieja Osady – Sobczyńskiego wystąpił Michał Słobodzian ze Studium Wokalnego przy CK105, laureat nagrody prezydenta Koszalina z 2020 r. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa przygotowana przez Archiwum Państwowe w Koszalinie, promująca publikację „Nieznane twarze Koszalina. Miejsca, których już nie ma”. Publikacja ta zdobyła tytuł Wydarzenia Kulturalnego Roku 2021. Wydawnictwo było elementem obchodów 60-lecia działalności Archiwum Państwowego w Koszalinie. Prezentuje archiwalia związane z nieistniejącymi już obiektami i miejscami.

Tytuł Kulturalna Inicjatywa Roku 2021 otrzymał z kolei Festiwal Koszalin BassFest.

W tym roku kapituła Nagrody Prezydenta Miasta rozpatrzyła 43 wnioski o przyznanie laurów za osiągnięcia w dziedzinie tworzenia, upowszechniania i ochrony kultury. W gronie wyróżnionych znalazło się 29 kandydatów.



Wyróżniona została m.in. Maja Markowska, autorka wielokrotnie nagradzanego filmu dokumentalnego „Papierosy” (O nagrodę zawniósł „Głos Koszaliński”)



Z orkiestrą Filharmonii Koszalińskiej, pod dyktando Macieja Osady – Sobczyńskiego, wystąpił Michał Słobodzian ze Studium Wokalnego przy CK105

INFORMATOR

Ważne telefony: Covid-19

CAŁODOBOWA TELEFONICZNA INFORMACJA
PACJENTA NFZ - 800 190 590

CAŁODOBOWY NUMER ALARMOWY
- 91 434 04 37

**CAŁODOBOWE NUMERY
ALARMOWE DLA NAJBLIŻSZEJ STACJI
SANITARNO - EPIDEMIOLOGICZNEJ:**

PSSE Białogard

tel. (94) 312-20-55,
nr telefonu alarmowego 694-493-759

PSSE Drawsko Pomorskie

tel. (94) 363-61-95,
tel. (94) 314-17-41
nr telefonu alarmowego 694-493-760

PSSE Kołobrzeg

tel. (94) 352-35-54,
nr telefonu alarmowego 694-493-755

PSSE Koszalin

tel. (94) 342-40-85,
nr telefonu alarmowego 694-493-771

PSSE Sławno

tel./fax (59) 810-73-11
nr telefonu alarmowego 694-493-769

PSSE Szczecinek

tel./fax (94) 374-05-59
nr telefonu alarmowego 694-493-766

PSSE Świdwin

tel. (94) 365-30-24,
nr telefonu alarmowego 694-493-753

PCK

KOŁOBRZEG, ul. Graniczna 6, 78-100 Kołobrzeg,
tel. 94 352 14 19, email: zr.kolobrzeg@pck.org.pl

KOSZALIN, ul. Grunwaldzka 20,
75-241 Koszalin,
tel. 94 342 50 33,
email: zr.koszalin@pck.org.pl

BEZPIECZEŃSTWO NAD WODĄ

WRAZIE WYPADKU NA JEZIORZE JAMNO:
Telefon ratunkowy:
601100100
Przystań w Łąbuszu: 503 856 442
WRAZIE WYPADKU W WODZIE:

Środkowopomorskie Regionalne Wodne
Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe: 602 633
231
LUB telefon ratunkowy nad wodą: 601100
100
Mapa bezpiecznych kąpielisk w zachodniopomorskim:
www.wopr.szczecin.pl/bezpieczne-kapieliska/mapa-bezpiecznych-kapielisk-w-województwie-zachodniopomorskim

DIŻURY APTEK

Białogard

ul. Pomorska 14
tel.: 94 311 09 31

Darłowo

ul. Wieniawskiego 16
tel.: 94 314-01-26

Kołobrzeg

ul. Koszalińska 36
tel. 94 352-53-48

Koszalin

Rynek Staromiejski 5,
tel. 94 342 50 78 (całodobowo)
„Apteka Piastowska”, ul. Drzymały 3A,
pn.-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-18.00,
tel. 94/342-50-44.

Połczyn-Zdrój

ul. Bolesława Chrobrego 1
tel.: 94 364 2776

Sławno

ul. Witosa 13 D
tel.: 59 810 26 56

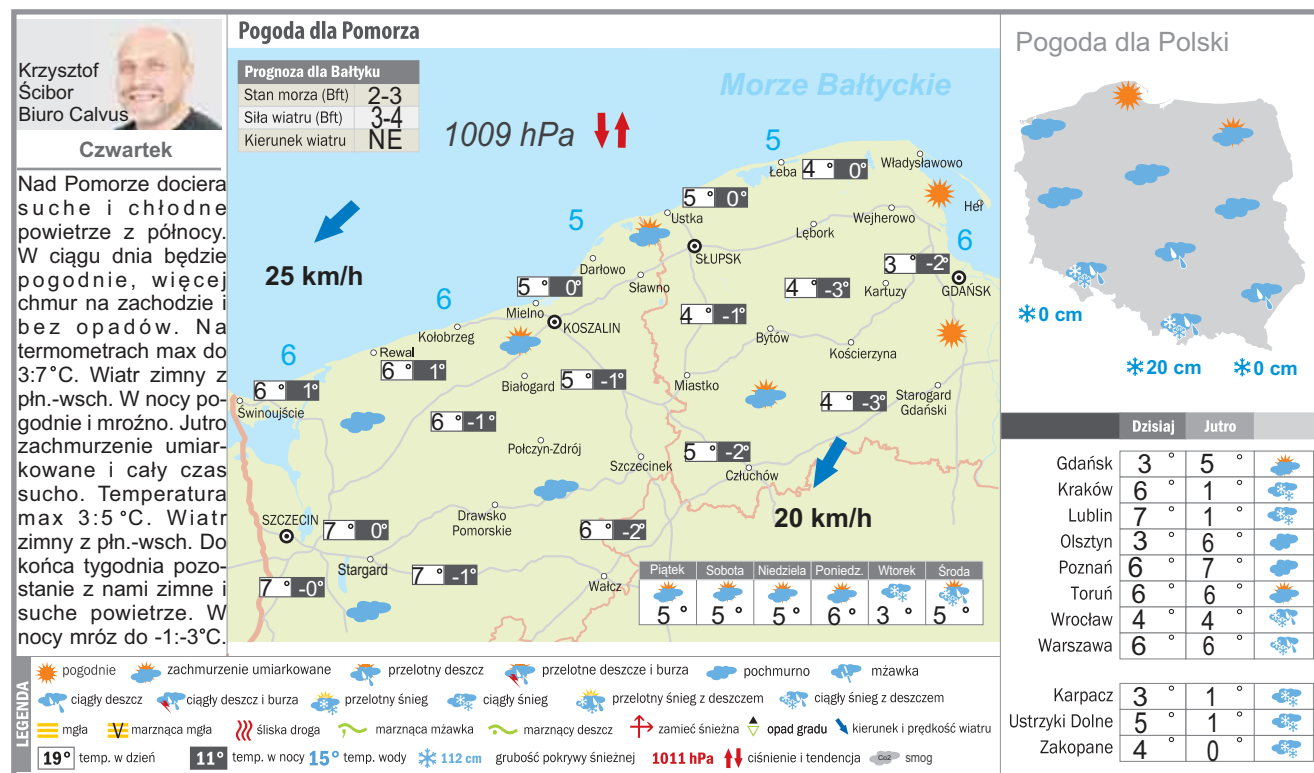
Szczecinek

ul. Wyszyńskiego 73
tel.: 94 372 03 36

USŁUGI POGRZEBOWE

Komunalny Zakład Pogrzebowy,
dawny Zakład Zieleni, własna chłdnia,
nr tel. 94/342-24-20
oraz ogólnopolski numer telefonu - 195-88

POGODA



Porzucone przez Souse Orły polecą na mundial w Katarze

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

PIŁKA NOŻNA. Za nami jedne z najbardziej szalonych dla Polski eliminacji do wielkiego turnieju. Zwroty akcji, zmiana selekcjonera last minute, walkower i heroiczny bój ze Szwecją. Wszystko z happy endem.

Eliminacje do mistrzostw świata w Katarze były dla polskich kibiców prawdziwą huśtawką nastrojów. Pamiętnych momentów w fazie grupowej nie brakowało – wyszarpany remis w Budapeszcie, stracony w końcówce gol na 1:2 na Wembley (gdzie graliśmy bez Roberta Lewandowskiego, bo trzy dni wcześniej doznał kontuzji z Andorą), w rewanżu na PGE Narodowym gol Damiana Szymańskiego w doliczonym czasie gry na wagę remisu 1:1, skandaliczne zachowanie albańskich kibiców w Tiranie czy zlekceważenie przez Paulo Sousę meczu z Węgrami, co skutkowało brakiem rozstawienia w barażach. A potem szokująca dezercja selekcjonera, przedłużające się poszukiwania nowego, skuteczna walka o wykluczenie z baraży Rosji po wybuchu wojny na Ukrainie i plaga kontuzji przed finałem ze Szwecją, który zakończył się zwycięstwem 2:0.

Sporo jak na 12 miesięcy. Film z powyższym scenariuszem uznalibyśmy pewnie za zbyt naiwny i „amerykański”. W jaki sposób reprezentacja Polski z emocjonalnego rollercoastera poleciała wprost do nieba?

Trzeba docenić rolę Czesława Michniewicza, który choć poprowadził reprezentację tylko w jednym meczu o stawkę, był w stanie przygotować skuteczny plan taktyczny, a przede wszystkim pozbierać drużynę rozbitą i kompletnie zaskoczoną decyzją Paulo Sousy o pozostawieniu Białoszczonych na rzecz pracy we



FOT. MARZENA BUGALA-ASTASZOW

Na początku roku mało kto wierzył w to, że reprezentacji Polski uda się awansować na mistrzostwa świata

Flamengo Rio de Janeiro. Piłkarze przyznawali, że nikt nie spodziewał się takiego scenariusza. Poszukiwania następcy Portugalczyka trwały ponad miesiąc, choć od początku głównymi kandydatami do objęcia stanowiska byli Michniewicz i Adam Nawalka. Prezes PZPN Cezary Kulesza dziś z pewnością nie żałuje, że postawił na „Polskiego Mourinho”.

Jak wcześniej patrzyliśmy, Katar się oddał. Odejście Sousy, później kolejne trudności. Co chwilę były jakieś ciężary, ale dałmy radę. Sam tego nie robiłem, miałem zespół ludzi, którzy ze mną pracują. To my jesteśmy wygranymi jako reprezentacja Polski. Jesteśmy silną drużyną i jedziemy do Kataru powalczyć

o coś więcej – podkreślał po meczu ze Szwecją prezes PZPN na antenie TVP Sport.

Gołym okiem widać też znakomitą atmosferę w szatni drużyny Michniewicza. Szalona radość po awansie to jedno, piłkarze co i rusz pokazują jednak, że skoczą za sobą w ogień. Niespodziewanym faworytem wszystkich jest Matty Cash, który debiutował jeszcze u Sousy, ale w ostatnich miesiącach „kupił” chyba każdego Polaka. Selekcjonerowi upiekł semik, a przed Szwecją zapowiedział, że jeżeli awansujemy, spróbuje polskiej wódki. „Teraz niech mi ktoś da wódkę” – napisał po meczu na Instagramie (czystą polszczyzną), pozując z piwem w towarzystwie Ar-

kadiusza Milika i Piotra Zielińskiego. „Ty k... stary kocie” – odpowiedział mu Jacek Góralski.

O „Góralu” po Szwecji żartował też było zresztą co niemiara.

Miałem dzentelmeńską umowę z Jackiem, że zagra w meczu, ale gdy dostanie żółtą kartkę, to pięć minut później go zmienię. Wytrzymał siedem minut. Wiem, jaki jest Jacek. Poprosiłem go do linii i mówiłem: Musisz grać bezkontaktowo, bo nas osłabisz. A „Góral” jak to on: Trenerze, musimy podostrzyżyć, musimy jeszcze bardziej się pakować! Ja mówię: Góral, nie! Nic nie musisz podostrzyc – wspominał po meczu Michniewicz.

We wtorek kluczową rolę odegrali też weterani, dla których to prawdopodobnie ostatnia szansa wyjazdu na mundial. 32-letni Grzegorz Krychowiak od lat był filarem kadry, tymczasem Michniewicz posadził go na ławce. Zamiast się obrazić, „Krycha” wszedł po przerwie na boisko i wywalczył rzut karny. Wykorzystał go 33-letni Lewandowski, który przyznał później, że była to dla niego najtrudniejsza „jedenastrka” w karierze. Symbolem heroicznej walki był z kolei Kamil Glik, który zagrał na środkach przeciwbólowych, w pierwszym kontakcie z piłką naderwał mięsień, ale wytrzymał na murawie do samego końca spotkania.

Nie wiem, czy jeszcze w tym sezonie zagram. Ale poza tym meczem nic mnie nie interesowało – przyznał w TVP Sport.

Po dwóch meczach widzimy, że o poprzednim selekcjonerze nikt już w szatni nie myśli. Lewandowski zapytany o to, czy kardiologiczne zadydukują awans Sousie, wypalił z uśmiechem na ustach: „Nie musimy”.

Oby dobry humor nie opuszczał go też w Katarze. Losowanie grup turnieju już w piątek o godz. 18. Reprezentacja Polski znajdzie się w trzecim koszyku. ©©

Lewandowski i Zieliński zatopili Szwecję. „Nie jest to wstyd przegrać z Polską”

Jacek Kmiecik/FB
redakcja@polskapress

Światowe media odnotowały awans reprezentacji Polski do mistrzostw świata w Katarze. W artykułach podkreślono wielki wkład, jaki wniósł w pokonanie Szwedów nasz kapitan.

„Polska zakwalifikowała się do mistrzostw świata po tym, jak Lewandowski i Zieliński zatopili Szwecję” – zatytułował sprawozdanie z meczu „The Guardian”. Anglicy zwrócili również uwagę, że „Szwedzi sprowadzili swojego rekordowego strzelca Zlatana Ibrahimovicia z ławki na ostatnie 10 minut, ale polska obrona trzymała się mocno przed tłumem widzów, by zazerwować sobie miejsce w finałach mistrzostw świata”.

„Szwecja przegrywa, a Polska zmierza na mistrzostwa świata i oczywiście Robert Lewandowski pomógł tam wysłać swoją drużynę. Płodny napastnik Bayernu Monachium w 50. minucie wykorzystał rzut karny,

dzięki czemu Polska znalazła się na dobrej drodze do wygrania 2:0 ze Szwecją we wtorek w jednym z europejskich finałów play-off o miejsce w tegorocznym turnieju w Katarze. Piotr Zieliński dodał drugiego gola w Chorzowie dla Polaków, którzy po raz drugi z rzędu zmierzają się w największej piłkarskiej imprezie” – poinformowała „Associated Press”.

Niemiecki tabloid „Bild” obwieścił w swoim stylu: „Bilety na mistrzostwa świata rozdane! Lewandowski i Ronaldo wysyłają się na pustynię. Zlatan zostaje w domu”.

Z kolei szwedzkie media za winnych porażki uznały Marcusa Danielssona, Jacka Góralskiego i sędziego. Pierwszego za błąd, który zakończył się trafieniem Zielińskiego, a pozostałą dwójkę za brutalny faul w pierwszej połowie, po którym arbiter pokazał jednak naszemu piłkarzowi tylko żółtą kartkę.

„Nie, nie jest to wstyd przegrać z Polską i nie pojechać na MŚ” – stwierdził z kolei portal „fotbollskanallen”. ©©



FOT. MARZENA BUGALA-ASTASZOW

Polska defensywa tym razem okazała się zaporą nie do przejścia dla szwedzkich napastników.

Ojcowie katarskiego sukcesu. Dwie silne głowy u sterów i mocny trzon

Filip Bares
Twitter: @Bares34

Awans na tegoroczny mundial zrodził się w bólach, ale może dzięki temu docenimy go jeszcze bardziej. Od prezesa, przez trenera, po oczywiście samych piłkarzy – bez nich tego sukcesu by nie było.

Jeszcze dwa miesiące temu wydawało się, że eliminacje do mistrzostw świata w Katarze będą dla nas wielkim zawodem. Reprezentację porzucił nagle Paulo Sousa i trzeba było szukać no-

wego selekcjonera, a do awansu potrzebne były dwa zwycięstwa, w tym jedno na Łużnikach w Moskwie. Mimo to we wtorek w Chorzowie udało nam się przypieczętować awans na czwartą wielką imprezę z rzędu. Nie byłoby jednak tego sukcesu bez dobrych decyzji i odrobiny ryzyka.

W obu przypadkach odpowiedzialność spadała przede wszystkim na prezesa i selekcjonera. Kadencja Cezarego Kuleszy zaczęła się od znalezienia prawego obrońcy dla reprezentacji na lata, w postaci Matty’ego Casha. Kolejne miesiące testowały

nowego prezesa, a ten jak dziś wiadać, spisał się bez zarzutów. Najpierw postawił na kontrowersyjnego, ale cenionego w środowisku Czesława Michniewicza, a następnie – wraz z federacjami Czech i Szwecji – wywarł presję na FIFA, by wyrzuciła Rosję z rozgrywek, po jej napaści na Ukrainę. Obie decyzje okazały się być strzałami w dziesiątkę.

Kulesza postawił na trenera znajdującego naszych piłkarzy i nie kombinował na siłę. Michniewicz miał za sobą trudne rozstanie z Legią Warszawa (z którą wcześniej awansował do fazy

grupowej Ligi Europy) i wypomniane mu przez część mediów historie sprzed lat (w tym legendy już 711 rozmów telefonicznych). Zadanie wykonał jednak niemal perfekcyjnie. Nie bał się np. postawić na pomijanego przez Souse Sebastiana Szymańskiego albo posadzić Grzegorza Krychowiaka na ławce. A w trakcie meczu prawidłowo zareagował, ściągając w przerwie z boiska Jacka Góralskiego, który mocno „pracował” na czerwonej kartce.

Dla niego była to życiowa szansa, na którą czekał latami. Początki miał trudne (patrz wyżej).

Poradził sobie jednak z krytyką, a już po końcowym gwizdku były najlepszym dowodem na to, ile go to wszystko kosztowało.

Nakoniec oczywiście ci, którzy wywalczyli awans na boisku. W meczu ze Szwecją widać było rękę nowego selekcjonera (choćby po tym, że nie straciliśmy żadnej bramki), ale o sukcesie zadecydował trzon zespołu.

Wojciech Szczesny w końcu zagrał na miarę swoich możliwości, broniąc sześć strzałów Szwedów i nie popełniając żadnego błędu. Duet Kamil Glik – Jan Bednarek był nie do przejścia. Stoper

Benevento w swoim stylu rozegrał 90 minut z kontuzją i „na jednej nodze” rozegrał jeden z ważniejszych meczów w swojej karierze. Sama obecność Gлика dodaje jednak wiary kolegom. Awansu nie byłoby też bez Krychowiaka, bardzo krytykowanego ostatnimi czasy. Ze Szwecją wszedł na boisko i od razu wywalczył rzut karny.

I oczywiście Robert Lewandowski. Nasz kapitan nie zagrał meczu życia, ale wykorzystał „jedenastrkę”. Jego osoba wykracza poza boisko, a wpływ na grę jest również wielki poza nim. ©©

Koniec czarnej serii. Lipok rzuciła w Elblągu aż 11 goli

PIŁKA RĘCZNA. W rozegranym wczoraj zaległym spotkaniu z 15. kolejki PGNiG Superligi Kobiet, Młyny Stośław Koszalin pokonały Start Elbląg 27:26

Koszalinianki zakończyły w ten sposób koszmarną serię 7. ligowych porażek z rzędu. Na zwycięstwo czekały od 3 lutego (28:25 z Suzuki Koroną Kielce). Pierwsza połowa należała do Startu, który rozpoczął od prowadzenia 2:0. Konto Młynów otworzyła w 5. min Żaneta Lipok. W 6. było 2:2, ale w ciągu następnych 10. min, Start odskoczyła na 4 gole (9:5). Nie załamało to koszalinianek. W 23. min odrobiły straty (10:10), jednak końcówka tej odsłony należała do rywalek. Po zmianie stron na 14:11 podwyższyła Paulina Stapurewicz. Odpowiedzią Młynów były 4 gole, na pierwsze prowadzenie 15:14. Do 46. min przechodziło ono z rąk do rąk. Po trafieniach Lipok i Martyny Żukowskiej, w 47. min zrobiło się 22:20 i już do końca meczu Młyny utrzymywały przewagę 1-3 goli. Ostatnie trafienie - na 27:24 - uzyskała Lipok, dla

której był to 11 gol na 14 rzutów! W końcówce rywalki grały w przewadze, ale odrobiły tylko część strat. **START ELBLĄG - MŁYNY STOŚŁAW KOSZALIN 26:27 (13:11)**
Start: Pajak, Hupka - Choromańska 1, Dworniczuk 1, Peplińska, Owczarek 2, Wołoszyk 4, Kostuch 3, Cygan 7, Głębocka, Koparńska 1, Stapurewicz 7.
Młyny: Żimny, Prudzenica - Urbaniak, Lipok 11, Zalesny 3, Mokrzyka 2, Żukowska 3, Rycharska 6, Kurdzielewicz, Borysławska 2, Somionka.
W innym rozegranym wczoraj zaległym meczu, z 14. serii, Eurobud JKS Jarosław pokonał Koronę 29:23 (14:11).
1.MKS FunFloor Perla Lublin 22 59 676-499
2.Zagłębie Lubin 21 55 622-499
3.KPR Gminy Kobierzycze 21 36 542-511
4.Eurobud JKS Jarosław 21 36 541-547
5.Piotrcovia Piotrków Tryb. 21 30 543-557
6.Start Elbląg 22 18 549-634
7.**Młyny Stośław Koszalin 22 17 513-602**
8.Suzuki Korona Kielce 20 4 495-632
Już w niedzielę (3 kwietnia) koszalinianki czeka wyjazdowy mecz w ramach 23. kolejki. O godz. 18.30 zmierzą się z zamkniętą tabelę Koronę. W tym sezonie Młyny pokonały ją u siebie za 3 punkty (27:19 i 28:25) i na wyjeździe za 2 pkt (25:25, karne 4:2). **(jak)**

Na podium w Estonii

ZAPASY. Dwa złote i jeden brązowy medal wywalczyli młodzi zawodnicy z naszego regionu podczas turnieju Tallinn Open

Rozgrywany w stolicy Estonii turniej Tallinn Open - Kristjan Palusalu Memorial Youth Wrestling Tournament, to jedna z największych imprez zapasniczych odbywających się w Europie. W tym roku na matach zaprezentowało się ponad 2 tysiące adeptów tej dyscypliny! W rywalizacji kadetów (do 17 lat) w stylu wolnym, świetnie zaprezentowali się reprezentanci Polski. Podopieczni trenerów Wojciecha Sadowskiego i Zygmunta Kreta, wywalczyli 5 medali. Dwa z nich były zasługą Dominika Jagusza (ZKS Koszalin) i Filipa Szuckiego (MLUKS Karlino). Kolejny znakomity występ w tym roku zanotował D. Jagusz. Zapasnik z Koszalina, który niedawno wygrywał

w imponującym stylu zawody Puchar Polski, zarówno w stylu wolnym, jak i klasycznym, w stolicy Estonii znów pokazał klasę. W kategorii do 60 kg stoczył 7 zwycięskich pojedynków, zdobywając w nich aż 56 pkt przy stracie zaledwie dwóch! Oczywiście sięgnął po złoty medal. Jedyne punkty stracił w pojedynku z Khizirem Dasiyevem (Francja), wygranym 6:2. Wcześniej aż 4 walki rozstrzygnął przez przewagę techniczną. Po złoto sięgnął również F. Szucki, walczący w wadze do 79 kg. Zapasnik z Karlina stoczył pięć zwycięskich walk. W finale pokonał na punkty 7:3 Łotysza Volodars Smirnovsa. W rywalizacji kadetek do 53 kg brązowy medal zdobyła Maria Szukdlarek z MLUKS Karlino. Poza półfinałową porażką z Francuzką Lilya Cohen (4:5), pozostałe pojedynki wygrała bez straty punktu technicznego. **(jak)**

SZACHY

Mistrzostwa juniorów Czwórka juniorów Hetmana Koszalin rywalizowała w Sypniewie w mistrzostwach Polski w grze tempem klasycznym. W grupie do 18 lat, Filip Łuczak zajął 5. miejsce, zdobywając 6 pkt z 9 partii. Na 13. miejscu uplasował się Gracjan Grzesik (5,5 pkt). W klasyfikacji klubowej Hetman był trzeci. W grupie dziewcząt do 18 lat Jagoda Bieńko zajęła 18., a do 16 lat Nikola Grzesik była 22. **(jak)**

KRÓTKO

KOSZYKÓWKA

Żak rozbił Kociewskie Diabły W rozegranym wczoraj meczu 32. kolejki Suzuki I ligi, Żak Koszalin wysoko pokonał SKS Starogard Gdański. To 12. zwycięstwo beniaminka w kończącej się sezonie zasadniczym. Gospodarze wypracowali w I kwarcie 14-punktową przewagę, z której goście w dwóch kolejnych kwartach uszczknęli tylko 3 pkt. Wygraną Żak przypieczętował na początku IV kwarty, zaczynając ją od serii 12:0 (35. - 66:43). Czwarte w sezonie i drugie z rzędu double-double zanotował Wiktor Sewiół (22 pkt, 13 zbiórek). **ŻAK KOSZALIN - SKS STAROGARD GDAŃSKI 71:49 (25:11, 17:19, 12:13, 17:6)**
Żak: Sewiół 22 (13 zb., 4 prze., 5 str.), Dłoniak 14 (2x3), Tomaszewski 9 (2x3, 5 zb., 3 as.), Harris 8 (10 zb., 2 bl., 4 str.), Pryć 5 (3 zb., 4 str.) - Zaczerny 8 (1x3, 5 zb., 3 str.), Lungwana 4, Czyż 1, Czubak 0, Naczenis 0 (5 as.), Szewczyk 0.
SKS: Ryżek 22 (1x3, 4 zb., 4 str.), Ćwikliński 16 (1x3, 3 prze., 5 str.), Kierlewicz 3 (6 as., 4 zb.), Burczyk 2 (5 zb., 3 str.), Sadło 2 (3 zb.) - Pietras 4 (7 zb., 2 bl.), Cebula 0, Kamiński 0, Karolak 0 (4 zb.), Szymański 0.

SIATKÓWKA

UKS OPP wicemistrzem W Kołobrzegu rozegrano turniej finałowy III ligi siatkarek. Stawką były dwa miejsca w turniejach barażowych o awans do II ligi (8-10.4). Wywalczyły je zespoły Pomorzanie Pogodno Szczecin i UKS OPP Powiat Kołobrzegi, które były najlepsze także po sezonie zasadniczym. Indywidualne wyróżnienia w zespole OPP otrzymały: Klaudia Kudłaczewska (najlepiej atakująca), Klaudia Telus (rozgrywająca) i Ewelina Jagielska (libero). Wyniki i tabela: Pomorzanie - UKS SMS 3:0, UKS OPP - MKS-AZS 3:0, Pomorzanie - MKS-AZS 3:1, UKS OPP - UKS SMS 3:0, UKS SMS - MKS-AZS 1:3, UKS OPP - Pomorzanie 0:3.
1. Pomorzanie Pog. Szczecin 3 9 9-1
2.**UKS OPP Powiat Kolob.** 3 6 **6-3**
3.**MKS-AZS Politt. Koszalin** 3 3 **4-7**
4. UKS SMS Police 3 0 1-9

KOLARSTWO TOROWE

Na podium Pucharu Polski Zawodniczki Klubu Kolarskiego Lark Ziemia Darłowska startowały w 2. serii Pucharu Polski juniorów i elity na torze Arena Pruszków. Lokaty darłowianek: omnium - 3. Nikola Wielowska, 7. Wiktoria Milda, 9. Sara Prusińska; sprint - 10. Prusińska; 2 km - 3. Laura Rybkievicz, 4. Anna Dugaś, 9. Julia Kowalska, 10. Milda; keirin - 2. Nikola Si-biak; madison - 4. Kowalska i Wielowska. **(jak)**



FOT. HETMAN KOSZALIN

PIŁKA RĘCZNA

Zagrają dzięki dzikiej karcie UKS Lider Sławno wystąpi w 1/16 finału mistrzostw Polski. Klub otrzymał tzw. dziką kartę i w dn. 8-10.4 zagra w Zabrzu, gdzie zmierzy się z miejscową Pogonią, KPR Kobierzycę i Gladiatorem Oborniki. **(jak)**

Baranowski z brązem

Jacek Wójcik
jacek.wojcik@gk24.pl

ZAPASY. Zbigniew Baranowski z AKS Białogard po raz drugi w karierze stanął na podium mistrzostw Europy seniorów

Walkę o brązowy medal w kategorii do 97 kg w stylu wolnym, na ME w Budapeszcie, olimpijczyk z Rio de Janeiro stoczył we wtorkowy wieczór. Jego rywalem był doświadczony Elzibar Odikidze. Gruzin aż sześć razy w karierze stawał na trzecim stopniu podium ME, w dorobku ma także brąz mistrzostw świata. W starciu z Baranowskim nie powiększył swojej kolekcji. 31-letni białogardzianin wygrał na punkty 4:2 i jako pierwszy Polak stanął na podium ME w Budapeszcie.



FOT. POLSKI ZWIĄZEK ZAPASNICZY

Zbigniew Baranowski ze swoim drugim medalem ME

Przypomnijmy, że w drodze po medal Z. Baranowski pokonał przez przewagę techniczną Hiszpana Alejandro Canada Pancorbo oraz Mołdawianina Radu Leftera. W pojedynku o finał musiał uznać wyższość reprezen-

tanta Azerbejdżanu, Magomedchana Magomedowa (4:6). Ten ostatni sięgnął po złoto, pokonując w finale 11:5 Władysława Bajcawę (Węgry). Przypomnijmy, że 5. miejsce do 65 kg wywalczył Krzysztof Bieńkowski z AKS.

Kadeci Żaka w półfinale MP

KOSZYKÓWKA. Dwa zwycięstwa dały awans kadetom Żaka Koszalin podczas turnieju w Radomiu

Podopieczni Jacka Czarnoty zajęli 2. miejsce w turnieju grupy F ćwierćfinałów mistrzostw Polski U17. W meczu otwarcia turnieju, Żak pewnie wygrał z Basketem Radom 77:49 (23:19, 20:12, 20:5, 14:13). Następnie koszalinianie ulegli najlepszemu w grupie Treflowi Sopot 59:75 (14:22, 16:10, 12:20, 17:23). O 2. miejsce w grupie i awansie do półfinałów, decydował ostatni mecz z TKM Włocławek. Żak wygrał go 66:59 (13:13, 18:16, 15:18, 20:12). Pozostałe wyniki i tabela:
Trefl - TKM 95:66, Basket - TKM 67:75, Trefl - Basket 93:61.

1. Trefl I LO Sopot	3	6	262-186
2. Żak Koszalin	3	5	202-183
3. TKM Włocławek	3	4	200-238
4. Basket Radom	3	3	177-245

Awans wywalczyli: Alan Barć (3 pkt w turnieju), Ernest Borowski (43), Jakub Burczak, Olaf Derliński (2), Kacper Drożdź (27), Jędrzej Gwóźdź (12), Aleksander Kamieniarz (3), Michał Krupa (25), Filip Laryś (11), Wiktor Matczyński (30) i Szymon Osipik (46). Żak poznał już rywali w półfinale. Będą nimi Energa Hutnik Warszawa, WKK Wrocław i AK Legia Warszawa. Rozgrywki odbędą się w dn. 8-10 kwietnia

w hali VILO przy ul. Dąbka w Koszalinie.

Kolejne mecze rozgrywały także ligi regionalne. Wyniki:

STREFAU15
4. kolejka: Kotwica 50 - Basket 49:90, Wilki - Piątka 74:83, Spójnia - Pyra 57:75; 5. kolejka: Kotwica 50 - Pyra 104:100 (Franciszek Chac 68 pkt!), Wilki - Basket 55:82, Spójnia - Piątka 68:56; 6. kolejka: Kotwica 50 - Piątka 95:78, Spójnia - Basket 51:78, Wilki - Pyra 74:81.
1. Enea Basket Jun. Poznań 10 19 872-540
2. MKK Pyra Poznań 10 18 842-650
3. PGE Spójnia Stargard 10 16 749-727
4. **Kotwica 50 Kolobrzeg 10 13 685-898**
5. UKS Piątka Ostrów Wlkp. 10 12 704-893
6. Wilki Morskie Szczecin 10 12 678-822
1-1/2 finału mistrzostw Polski, 2-4 - 1/4 MP

LIGA ZACHODNIOPOMORSKA KADETÓW MŁODSZYCH (U14)

12. kolejka: Basket K. - Kotwica 50 74:71, Herkules - Spójnia 30:97.

1. PGE Spójnia Stargard	7	14	628-358
2. Żak Koszalin	8	14	729-589
3. Basket Koszalin	8	13	671-589
4. Pogoril Basket Szczecin	8	11	621-612
5. Wilki Morskie Szczecin	6	8	455-537
6. Herkules Białogard	7	8	396-670
7. Kotwica 50 Kolobrzeg	6	7	404-549

LZ MŁODZIKÓW STARSZYCH (U13)

14. kolejka: Kotwica 50 - Spójnia II 114:46.			
1. PGE Spójnia I Stargard	12	24	1195-664
2. Basket Koszalin	12	21	1209-777
3. Wilki Majbasket Szczecin	12	21	1213-848
4. Żak Koszalin	12	18	903-1017
5. Kotwica 50 Kołobrzeg	12	15	960-1209
6. PGE Spójnia II Stargard	11	13	551-1029

7. Wilki Morskie Szczecin	11	9	479-966
---------------------------	----	---	---------

LZ MŁODZIKÓW MŁODSZYCH (U12)

11. kolejka: Spójnia III - Kotwica 50 44:80, 12. kolejka: Wilki Majbasket - Pogoril Basket 99:43, 14. kolejka: Spójnia III - Spójnia II 43:24.

1. PGE Spójnia I Stargard	9	18	1023-402
2. PGE Spójnia III Stargard	12	17	693-722
3. Basket Koszalin	9	15	687-584
4. Wilki M. Majbasket Szczecin	8	14	691-411
5. Kotwica 50 Kolobrzeg	8	14	755-518
6. Pogoril Basket Szczecin	10	12	400-847
7. PGE Spójnia II Stargard	10	11	375-907
8. Wilki Morskie Szczecin	4	2	10-243

LZ MŁODZICZEK STARSZYCH (U13)

2. kolejka: Basket - KSKK 53:70, 4. kolejka: Wilki - Basket 20:0 (vo), 5. kolejka: KSKK - Basket 73:43.

1. Kusy Szczecin	6	12	579-199
2. KSKK Koszalin	6	10	379-312
3. Wilki Morskie Szczecin	6	8	226-413
4. Basket Szczecin	6	5	187-447

WIELKOPOLSKA LIGA KADETEK (U15)

5. kolejka: Lider - Enea AZS 42:73, 8. kolejka: Lider - Kusy 64:57, 12. kolejka: Tęcza - MUKS 45:62, 14. kolejka: Basket Team - Kusy 59:51, Ostrovia - Tęcza 0:20 (vo), 16. kolejka: Enea AZS - MUKS 62:47, 18. kolejka: KSKK - Tęcza 47:58. Końcowa tabela:

1. Enea AZS Poznań	16	32	1342-731
2. MUKS Poznań	16	30	1105-781
3. Pompax Tęcza Leszno	16	28	972-843
4. Ostrovia Ostrów Wlkp.	16	23	1077-980
5. Lider Biofarm Swarzędz	16	23	919-974
6. Basket Team Suchy Las	16	22	965-1066
7. KSKK Koszalin	16	20	889-1116
8. Kusy Szczecin	16	19	818-1090
9. Victoria Plewiska	16	18	724-1230

(jak)